

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Likwidacja hitlerowców łódzkich

Wczoraj władze bezpieczeństwa opieczetowały wszystkie lokale „Błyskawicy” i zabrały do starostwa księgi i akta organizacji

Od niedawna na terenie Łodzi ukazały się grupy młodych ludzi, ubranych w wiśniowe mundury ze znakiem „Błyskawicy” na lewym ramieniu. Jak się okazało, w naszym mieście powstał oddział Narodowej Socjalistycznej Partii Robotniczej, której centrala mieści w Katowicach. Partja ta w ideologii zbliżona była zupełnie do organizacji hitlerowskiej w Niemczech, a nawet — jak głosiły plotki — wspomagana była materialnie przez pokrewne organizacje Trzeciej Rzeszy.

Władze bezpieczeństwa od dłuższego już czasu pilnie obserwowały działalność „wiśniowych koszul” i oto w dniu wczorajszym, po zebraniu dostatecznych danych, że organizacja ta jest nie tylko szkodliwa, lecz nawet zagraża bezpieczeństwu publicznemu, władze wojewódzkie postanowiły przeprowadzić likwidację Narodowej Socjalistycznej Partii Robotniczej na terenie całego naszego województwa.

W godzinach południowych z województwa łódzkiego wyszedł rozkaz natychmiastowej likwidacji „Błyskawicy”. Niezwłocznie policja mundurowa wkroczyła jednocześnie do wszystkich lokali „wiśniowych koszul” w Łodzi, a mianowicie do siedzib: przy ul. Piotrkowskiej 103, Podleśnej 8, Wólczanńskiej 139, Wapiennej 6 i Rzgowskiej 37. Po wylegitymowaniu wszystkich obecnych w lokalach, władze bezpieczeństwa, po opieczetowaniu znalezionych akt i ksiąg, odwoziły wszystkie papiery na ul. Kilińskiego 152 do dyspozycji Starostwa Grodzkiego.

Jak się dalej dowiadujemy, łódzkie Starostwo Grodzkie rozejrzy się w zebranych materiale i od tego zależne będzie czy zostaną wytoczone kierownictwu sprawy sądowe.

Wszystkie wyżej wymienione lokale zostały opieczetowane.

Nikt z „wiśniowych koszul” nie został aresztowany.

W związku z rozwiązaniem „Błyskawicy” członkom tej organizacji nie wolno będzie ukazywać się w mundurach swej partji.

Na Górnym Śląsku i w Wilnie

KATOWICE, 13. VI. (Tel. własny). W Katowicach ogłosiło wczoraj województwo o rozwiązaniu partji narodowo-socjalistycznej na przestrzeni całego Górnego Śląska, jako zagrażającej porządkowi i bezpieczeństwu.

W Wilnie starostwo grodzkie wydało identyczne polecenie, rozwiązując miejscowy oddział partji, jako filję organizacji śląskiej.

Opieczetowanie drukarni „Sztafety”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W godzinach wieczorowych opieczetowano drukarnię „Artystyczną”, w której drukowała się dotychczas „Sztafeta”. Powodem opieczetowania są braki techniczne, stwierdzone w drukarni.

Co powiedział p. Goebbels

O zadaniach hitleryzmu, unikaniu propagandy zagranicznej, „wychowaniu” w obozach koncentracyjnych, „bajkach” o okrucieństwie, hecy antysemitkiej i tęsknocie Niemiec do pokoju



Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godzinie 15.20 przybył na lotnisko warszawskie min. Goebbels w towarzystwie przedstawicieli ministerstwa propagandy oraz sześciu redaktorów naczelnych pism niemieckich.

Na lotnisku powitali ministra Goebbelsa, p. min. spraw wewnętrznych Pieracki, dyr. Dębicki w imieniu ministra spraw zagranicznych, wojewoda Jaroszewicz, prof. Zieliński,

przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej oraz poseł niemiecki von Moltke.

Minister Goebbels po powitaniu udał się do przygotowanych dlań apartamentów.

Wieczorem w sali Resursy obywatelskiej, min. Goebbels wygłosił swój zapowiadany odczyt p. t. „Narodowo-socjalistyczne Niemcy jako czynnik pokoju europejskiego”. Na sali zgromadziło się liczne przedstawicielstwo świata politycz-

nego stolicy z premierem Kozłowskiem i ministrami Beckiem i Pierackim na czele. Wojskowość reprezentowali gen. Fabrycy i szef sztabu gen. Gąsiorowski.

O godzinie 18.20 prof. Zieliński zagał odczyt w języku polskim i niemieckim, poczem zabrał głos min. Goebbels.

Odczyt był czytany z kartki, nie wywołał głębszego wrażenia, nie zawierał żadnych rewelacji, był raczej streszczeniem artykułów „An-

griffu”, których nawet w Niemczech już nikt nie chce czytać.

W mieście parował przez cały dzień zupełny spokój. Droga, którą

jechał p. Goebbels na odczyt tam i z powrotem, była bardzo silnie strzeżona przez policję.

Mowa p. Goebbelsa

— Nie jest rzeczą łatwą — rozpoczął dr. Goebbels — przedstawić wyczerpująco w gronie zagranicznych słuchaczy zjawisko polityczne narodowego socjalizmu, któremu

Niemcy zawdzięczają swoją nową postać. Jeśli mimo to podejmują tę próbę, to czynią to w przekonaniu, że bez znajomości światopoglądu narodowo-socjalistycznego, nowoczesnych Niemiec niepodobna zrozumieć. Czynią to z uczuciem wdzięczności wobec gospodarzy, którzy mi dali ku temu sposobność.

Rzesza niemiecka weszła dziś pod względem formy i treści w tak ścisły związek z ideą narodowego socjalizmu, że

istnienie Niemiec bez narodowego socjalizmu wydaje się już odtąd nie do pomyślenia. Narodowy socjalizm jest bowiem zjawiskiem typowo niemieckim, związanym z właściwościami niemieckiego charakteru i krwi, z niemiecką bi

Marszałek Piłsudski chory

Nie przyjmie ministra Goebbelsa

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Agencja „Iskra”, komunikuje, że

p. marszałek Piłsudski niedomagają i nie opuszcza łóżka.

Jasne jest wobec tego, że wykluczona jest wszelka wizyta min. Goebbelsa w Belwedrze.

Zwrócić też należy uwagę, że

urzędowo ogłoszony program drugiego dnia pobytu p. Goebbelsa w Warszawie nie zawiera nie tylko wizyty na Zamku, ale nawet i złożenia podpisu w księdze audjencyjnej.

Program na dziś

WARSZAWA, 13 VI (PAT). W dniu jutrzejszym, minister

Rzeszy dr. Goebbels po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, będzie podejmowany śniadaniem przez p. ministra spraw zagranicznych. Józefa Becka w jego prywatnych apartamentach. Przed wieczorem min. Goebbels wraz z towarzyszącymi mu osobami odleci samolotem do Krakowa.

(Ciąg dalszy na str. 3-ej).

CO NAM DA WIZYTA GOEBBELSA

Głosy opinii publicznej o przyjeździe ministra propagandy Rzeszy

Intelektualiści

Atut dla propagandy hitlerowskiej

Niemcy hitlerowskie, Niemcy prześladowane własnych uczonych i artystów za ich pochodzenie i przekonania, Niemcy, palące książki najświetniejszych pisarzy, Niemcy katujące w obozach koncentracyjnych tysiące przeciwników politycznych, Niemcy Hitlera i Goebbelsa izolowane są od Europy. Ta izolacja, ten chłodny mur, który wyrósł między hitleryzmem a resztą świata, nie ma nic wspólnego z szarherkami polityki.

To odruch sumienia. To sprzeciw świata, który jeszcze nie wyrzekł się moralności. W chaosie i nędzy, w rozprzęczeniu i dezorientacji, panującej w Europie, znalazło się jednak tyle jeszcze poczucia moralnego, że barbarzyństwa demagogii hitlerowskiej odgradziły ten kraj od Europy współczesnej.

Wydawaćby się mogło, że minister propagandy hitlerowskiej Goebbels nie może liczyć na poparcie ze strony pisarzy i uczonych, ze strony kolegów Einsteina czy Thomasa Mann'a, dla których niema miejsca w dzisiejszych Niemczech. Minister Goebbels nie mógłby dziś przemawiać ani we Francji, ani w Anglii. Przemawiać będzie w Warszawie.

Przyjęcie Goebbelsa w Warszawie zaznaczy się zwiększeniem autorytetu hasła hitlerowskich, które zyskują u nas bardziej na znaczeniu, niż się może czynnikom rządowym wydają.

Przykład wyborów łódzkich jest dość wymowny. Efekt tego przyjęcia na zagrańcę będzie fatalny. Nie wzbudzi to dla nas sympatii, ani zaufania w Anglii, czy we Francji. Ale przecież to nie rząd zaprasza Goebbelsa, przyjeżdża on, aby w Unji Intelektualnej wygłosić odczyt o polityce swego państwa. Nikt nie ma wątpliwości co do zupełnego cynizmu polityki niemieckiej i tej nagłej przyjaźni dla Polski, która przez różnych Goebbelsów była poniewierana w setkach artykułów i mów, transmitowanych przez radio berlińskie. Do cynizmu polityki, niesłety, przywykliśmy. Ale jeśli chodzi o intelekt-

tualistów, to rola ich wydaje się prosto haniebna.

Minister propagandy hitlerowskiej nie przyjeżdża, aby nam wyznać jakieś sekrety. Przyjeżdża, aby zadokumentować, że izolacja Niemiec jest fikcją, przyjeżdża, aby mieć atut dla swej propagandy, że przemawiał w Polsce na zaproszenie polskich intelektualistów. (Z nieskonfiskowanych części artykułu Słonimskiego w „Wiadomościach Literackich”).

Socjaliści

Złudzenie przyjaźni

To, co precyzyjnie określiło terminem „prowokacja ideowa”, hula dziś

na ulicach Warszawy, Łodzi i szeregu miast Śląska. Przyszłość kiedyś wykaże, ile było bezkrytycznej głupoty walczących się paników z uniwersytetu, ile gotówki rekinów kapitalistycznych i ile wreszcie... innych środków w swawoli „sztafetowców” warszawskich.

„malinowych koszuł” w Łodzi i „błyskawic” na Śląsku, jak na komendę malpujących zgo dnia hitleryzm.

W taki oto sposób najszersze warstwy społeczeństwa polskiego manifestują swoją sympatię, swój entuzjazm dla przyjaźnionych, bratnich nam, odrodzonych Niemiec Hitlera. Słefanka, przyjaźni, wzajemne dusery, komplementy, fetowania i toasty.

I nie tylko na oficjalnych przyjęciach M. S. Z. Wśród licznego grona „naiwnych” nie zbrają i tak wyrafinowanie intelektualnej osobistości, jak prof. Tadeusz Zieliński. I on ścisły naukowiec, głęboki, w rzeń każdego zjawiska umiający spojrzeć, myśliciel — i on próbuje nas przekonać nie tylko o „odrodzeniu Niemiec”, lecz opowiada nam również o „szereż przyjaźni”, jaką zapalały do nas nagłe Niemcy właśnie Hitlera.

(Robotnik)

Chadecy

Powikłania na terenie międzynarodowym

Trudno się dziwić opinii zagranicznej, że wizytę warszawską Goebbelsa łączy z niewyra-

żnem stanowiskiem, jakie zajął polski minister spraw zagranicznych w czasie narad rozbrojeniowych w Genewie. Dzienniki niemieckie w zrozumiałych celach starają się nadać podróży p. Goebbelsa jak największe znaczenie polityczne. Niemcom w ich obecnym położeniu międzynarodowym zależy na tem, aby stworzyć pozory ścisłej współpracy politycznej z Polską

DOMY W BERLINIE

Polak współpracuje z niemcem, sekwestratorem sądów. o b. rozległych stosunkach w sferach rząd. przyjmie administ. sprzedaż domów i t. d.

Poważne referencje. Przyjmuje interesantów w czwartek i piątek od 10—12 i 3—6 po poł. w Grand Hotelu, Dr. Igalsen.

o nieograniczonych perspektywach na przyszłość. Zadanie to znakomicie ułatwia im nie jasność i tajemniczość polityki polskiej, która umożliwia publicystom francuskim jaknajdalej idące kombinacje na temat roli

Polski jako politycznego sekundanta Niemiec na wschodzie.

Wszystko to musi budzić nasz niepokój i wzmagać poczucie niepewności, będące główną przeszkodą do wydobycia się z obecnego chaosu międzynarodowego, którego utrzymywanie nie leży bynajmniej w naszym interesie. („Polonia”).

Endecy

Zbrojenia i wyjęcie miecza z pochwy

Niemcy dzisiejsze są bliższe Germanji tacytowskiej, niż Niemcy Świętego Cesarstwa Rzymskiego i Niemcy wilhelmowskie. Odrodził się w nich duch pruski, wcielony w Zakon Krzyżowy.

Są skłonne do zgody i do paktyw, póki są słabe i zajęte trudnościami wewnętrznymi;

podepczą wszelkie pakt i wszelkie zobowiązania, gdy na biorą przeświadczenia, że są silne!

Niemcy dzisiejsze potrzebują pokoju i są szczerze, gdy pragną zabezpieczenia tego pokoju. Lecz Niemcy dzisiejsze nie ta-

ją tego, że jeśli im się nie uda „zjednoczyć narodu niemieckiego” na drodze układów, to wyjmą miecz z pochwy. („Gazeta Warszawska”).

Konserwatyści

Rozłupywanie granic i machinacje antyfrancuskie

Dojrzała opinia polska uważa za aksjomat naszej polityki zagranicznej, że nie mieszają się do ustrojów naszych kontrahentów i nawet ci, jak my, którzy uważają wszelkie zamysły o „państwie totalnym” za zgubne, którzy są zdecydowanymi przeciwnikami antysemityzmu, nie myślą kierować się w stosunku do Niemiec sentymentami czy aprezjezjami. Dwie tylko sprawy utrudniają pogłębienie stosunków polsko-niemieckich: wątpliwości co do definitywnego uznania przez Rzeszę jej granicy wschodniej, oraz tempo zbrojeń niemieckich.

W polityce pamięta się nie tylko o mówach i układach, ale także o bataljonach.

Odpreżenie polsko-niemieckie ułatwia pokój. Pod warunkiem, że nie będzie wyzyskane dla innych celów, że zaplastrowanie odcinka polskiego nie ma tylko ułatwić rozłupywania innych granic, czy być wstępem do machinacji antyfrancuskich czy antysowieckich. Jeśli dr. Goebbels przyjeżdża do Warszawy tylko budować pokój, to wróci zadowolony. Jeśli natomiast pragnie nas wciągnąć w jakieś „kombinacje” — to się niewątpliwie zawiedzie.

Polska jest gotowa współpracować dla pokoju z każdym — przeciw pokojowi nie będzie spiskować z nikim.

(Czas)

Katolicy

Ucisk sumienia

Pomimo szczerzego pragnienia utrzymania pokojowych stosunków sąsiedzkich z Niemcami, polskie społeczeństwo katolickie

nie może odnieść się bez zastrzeżeń do wizyty p. min. Goebbelsa. Przyczyna zaś tych zastrzeżeń tkwi w znanej ideologii marksowsko-socjalizmu,

w publikacjach jego, występujących przeciwko zasadom chrześcijańskim, w prześladowaniu kościoła katolickiego w Niemczech, więzieniu duchowieństwa, krepowaniu działalności Akcji Katolickiej, niewykonywaniu przez rząd Rzeszy konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską. Polskie społeczeństwo katolickie, któremu zawsze obcy był wszelki ucisk sumienia, boleje nad sytuacją kościoła katolickiego w Rzeszy niemieckiej. (Polska Katolicka Ag. Prasowa).

Żydzi

!!!

Sjonistyczny „Nowy Dzienik” zamieszcza kilka fragmentów z „Grażyny”, Adama Mickiewicza.

Francuzi

Współdziałanie marsz. Piłsudskiego z Hitlerem

Tak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych w Berlinie, zadaniem dr. Goebbelsa w Warszawie będzie misja oficjalna ustalenia z rządem polskim ścisłego kontaktu i staranie się o intymną współpracę pomiędzy marsz. Piłsudskim a kanclerzem Hitlerem

w sprawie wielkich zagadnień europejskich. Oczywiście gruntownie dyskutowane będą podczas pobytu min. Goebbelsa w Warszawie kwestje rozbrojenia i ewentualnego powrotu Niemiec do Genewy (Intrensigeant)

Najwspanialsza kreacja Aleksandra Zelwerowicza

Podobnie jak w Łodzi rekordowe powodzenie zdobyła i w Warszawie wstrząsająca sztuka Dostojewskiego „Zbrodnia i kara”. Sukces ten zawdzięcza ona w pierwszym rzędzie Aleksandrowi Zelwerowiczowi, grającemu rolę Porfirego. Kreacja A. Zelwerowicza w roli Porfirego przejdzie do historii teatru — nie dziwnego więc, że wzbudziła ona w Warszawie prawdziwy entuzjazm. Znakomity artysta ten pozyskany został przez dyrekcję teatru Miejskiego na trzy dni t. j. piątek, sobotę i niedzielę, w których to dniach kreować będzie swoją popisową rolę w „Zbrodni i karze”.

PALACE

Ostatnie dni!
Początek o g. 4-ej

**Inkiszoynw
Liana Haid**

w wielkim filmie erotycznym p. t.

TAJFUN

„ROXY”

NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film, który zaćmiewa wszystkie dotychczasowe zdobycze kina dźwiękowego — wytwórni Sowkino-Moskwa pod tyt. **„ZIEMIA PRAGNIE”** reż. A. Jermolińskiego. — Film, odzwierciedlający heroiczne wysiłki kilku szaleńców, zdążających do wyrwania wyschniętej ziemi choć kropli wody. — W rol. gł. Kira Andronikowa i Michał Winogradow. Film śpiewany i mówiony w języku rosyjskim.

Nadprogr. najnowsze aktualności. Początek o godz. 4-ej. **Ceny miejsc: 1.09. 1.60 i 2.20.** Na poranki ceny niższe. Widownia chłodzona specjalnym sposobem zagranicznym.

„MUZA”

(dawniej „Luna”)
Dziś i dni następnych!

MOTTO: Żle z mężczyznami, ale gorzej bez nich! — Jak wyglądałby świat, gdyby groźna epidemia wyćpiła wszystkich mężczyzn i przy życiu pozostałby jeden, jedyny mężczyzna — obrazuje wspaniały, groteskowy film FOXA

Świat bez mężczyzn W rolach głównych: Gloria Stuart i Raul Roulien

Nadprogramy. — Ceny miejsc niższe. — Początek o 4, w sob i niedz. o 12.

Co powiedział p. Goebbels

(Ciąg dalszy — początek na str. 1-ej).

storją, wypływającym z niemieckiej przeszłości, kształtującym się w teraźniejszości i spoglądającym w przyszłość. Byłoby zupełnym błędem przyuszczenie, że narodowy socjalizm, jako zjawisko duchowe, opanowany jest ambicją rozszerzenia swego pola działania poza granice Rzeszy i dąży do

przekroczenia ram zakresłonych warunkami politycznymi, by uprawiać politykę ideowej ekspansji. Zadawała się on świadomie rozwiązywaniem zadań, które stawiają przed nim we własnym kraju okoliczności wewnętrzne i zewnętrzne.

Hitlerizm nie na eksport

Do narodowego socjalizmu zastosować można słowa, które Mussolini powiedział raz o faszyzmie:

„Nie jest to towar na eksport”.

Ma on jedynie do spełnienia zadania wewnętrzne Niemiec. O tyle, o ile Rzesza w swych stosunkach zagranicznych styka się z interesami światowymi, czyni to jak każde inne państwo, czy naród, który broni swych interesów żywotnych. Poza tem niema żadnej polityki zagranicznej, kierowanej narodo-

wym socjalizmem, jako idea. Minister przystąpił następnie do omawiania rewolucji narodowo - socjalistycznej, jej dynamiki, jej metod i wyników. Podkreślił przytem, że Niemcy nigdy nie miały rządu, któryby podobnie jak rząd narodowo - socjalistyczny, powołać się mógł na **jednomyślne poparcie szerokich mas ludowych.**

Fakt ten podkreślony został przez wybory 12 listopada 1933 r., które dały rządowi większość 92 proc.

Uszlachetniona demokracja

Należy to szczególnie podkreślić, aby umożliwić wzajemne zrozumienie między nowymi Niemcami o ustroju autorytatywnym, a ich sąsiadami, z których niejeden posiada ustroj demokratyczny. W Niemczech naród i rząd są jednym i tamsamym. Wola narodu jest wolą rządu i naodwrot. Nowoczesny ustroj państwowy Niemiec jest czymś w rodzaju uszlachetnionej demokracji, w której z mocy mandatu narodu rządy są autorytatywne z wykluczeniem możności stażowania i wyjątkowania woli narodu przez pośrednictwo parlamentu.

Trzecią rewolucji, której dokonaliśmy, jest dotarcie do najszerszych mas narodu niemieckiego.

Był to bunt męskiej woli przeciwko politycznemu uszczeniu. Z pełną ufnością spogląda dziś naród niemiecki w swą przyszłość. W miejsce tego rozkładającego się uszczenia, które kapitulowało przed powagą życia, które bojąc się jego prawdy, wręcz przed niem uciekało — wystąpił na widownię bohaterki światopogląd, który przenika dziś całe Niemcy. Światopogląd ten towarzyszy chłopu, gdy prowa- dzi plug w pole, wskazuje robotnikowi znaczenie i wyższy cel jego walki o byt, nie daje popaść w zwątpienie bezrobotnemu,

wypełnia wreszcie męskim rytmem potężne dzieło odbudowy Niemiec.

Nie boją się historii

Dr. Goebbels nakreślił następnie w głównych zarysach pracę konstruktywną ostatnich 17 miesięcy. Mówca przedstawił, jak autorytatywne państwo wystąpiło w roli uczciwego maklera, pośrednicząc pomiędzy jednostkami gospodarczo silnymi i słabymi i likwidowało walkę klas, nie bagatelizując jednak i nie pozostawiając bez rozważenia sprzeczności interesów. Praca cięży się dziś w Niemczech poważaniem. Mówiąc o walce z pałacym problemem bezrobocia minister za-

znaczył, że walkę tę umożliwił szlachetny duch poświęcenia. Dr. Goebbels zakończył tę część swego odczytu zapytaniem:

„Jeśli prawdą jest, że rządy oceniane być powinny jedynie według ich sukcesów i że historia wydaje swój wyrok nie wedle motywów i zamierzeń, lecz wedle czynów i osiągnięć, czy nie będzie to zuchwalstwem jeśli rząd narodowo - socjalistycznej rewolucji ośmieli się już teraz domagać się tego wyroku”

Dorobek artystyczny?

Przechodząc do stosunku ruchu narodowo - socjalistycznego do zagadnień życia artystycznego, minister oświadczył, że wielkie kulturalne poczynienia, które podjął rząd Hitlera, świadczą o tem, jak głęboko i uczciwie oceniana jest w Niemczech **potrzeba ułatwień dla twórczości duchowej.**

Do tych wielkich poczynień kulturalnych należy stworzenie izby kultury Rzeszy, budo- wa pałacu sztuki niemieckiej, szeroko pomyślane plany budowli w Berlinie i Monachjum, przejęcie w dużych rozmiarach w ręce państwo szeregu repre-

zentacyjnych teatrów, nowe ustowy: dziennikarska i teatralna, czynna opieka, rozłączana nad filmem. Oto najważniejsze prace, dokonywane w tej dziedzinie.

Jeżeli zwykły człowiek ulicy związany jest integralnie z wiekistymi prawami swego narodowego poczucia — to naród ma prawo również wymagać, **aby inteligencja także uznawała obowiązek tych praw,** oraz posiadała poczucie odpowiedzialności przed tymi nakazami i na zasadzie tych praw kształtowała wytyczne swego życia i działania.

Czy hitlerizm jest barbarzyństwem?

Nie oznacza to bynajmniej, ażeby narodowy socjalizm miał zamiar narzucać inteli-

gencji partyjny struchulec. Zbyt dobrze wiemy o tem, że przymusem ustawy możemy

Krem „Ultrasol”

krepi skórę twarzy i ciała, dzięki promieniowaniu zawartych w nim promieni ultra-fioletowych. Tej własności zawdzięcza krem „ULTRASOL” oraz olejek „NEGRITA” zdolność szybkiego, równomiernego opalania skóry słońcem, bez narażenia jej na zapalenie. Wykwintny i wonny ten krem, acz niezwykłe taniej, pokrzepia cera i w dniach pochmurnych, chroniąc ją jednocześnie przed szkodliwymi zmianami atmosferycznymi.

wymóc na inteligencji uległość, która jednak **rychło wyczerpuje swój twór czy geniusz** i doprowadzi do agonii organiczny rozwój twórczości artystycznej. Żaden zarząd nie może nas dotknąć tak głęboko, jak **oskarżenie, że ruch narodowo-**

socjalistyczny jest barbarzyństwem ducha

i że w końcu musi doprowadzić do zniszczenia życia kulturalnego narodu niemieckiego. Wyzwoliliśmy twórcze siły naszego narodu. Obecnie mogą one rozwijać się bez przeszkód i dawać obfite owoce na drzewie odrodzenia naszego ludu.

„Humanitaryzm” obozów koncentracyjnych

W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Goebbels przeciwstawił powyższym wynikom anarchiczne i chaotyczne siły marksizmu i komunizmu.

Wyrzucając poza nawias społeczeństwa społecznych przedstawicieli tych kierunków i osadzając ich w obozach koncentracyjnych, gdzie podejmowane są usiłowania wychowania tych ludzi

na użytecznych członków społeczeństwa — spełnia się akt obrony koniecznej, który biorąc pod uwagę groźbę doraźnego niebezpieczeństwa, jednakże

jest przeprowadzany przy pomocy bardzo humanitarnych środków (?).

Co znaczy wreszcie, że **parę tysięcy jednostek wrogich społeczeństwu zostanie oddanych pod nadzór,**

jeżeli wzmianka za to nastąpi odrodzenie 66-miljonowego a roku. Świat ma wszystkie podstawy po temu — ciągnął dalej dr. Goebbels — aby uczciwie i bez uprzedzeń rozważać nowoczesne przejawy kształtowania się państwa w Niemczech, które nie mają żadnego innego celu, jak tylko ten, aby **wydożyć Niemcy własnymi siłami z kryzysu** i przeto przynieść ulgę broskom całego świata.

wycofanie się z prac rozbrojenowych, nie stało w sprzeczności z tem dążeniem.

Naród, mający poczucie swojej godności może rokować i współpracować jedynie z mocarstwami, które

szanują jego honor i które przyznają mu równość praw.

Czyż zasługuje na wzgardę i pełną chłodu niechęć całego świata naród który po przegranej wojnie, po przebiegu najcięższych wstrząsów moralnych, gospodarczych i politycznych, szuka ponownie swych sił.

podejmując olbrzymi wysiłek do uniknięcia katastrofy,

nie cofa się przed żadną ofiarą, by doprowadzić do porządku swój budżet, składając przytem dowody zarówno odwagi, jak pracowitości. Czyż świat nie winien raczej powitać wysiłek, zmierzający przy pomocy nowych metod do rozwiązania zagadnień doby obecnej?

Świat nie powinien pozostać **biernym** odpowiedzi na te pytania.

Niemcy czekają na odpowiedź,

a wraz z nimi czekają wszystkie inne narody, znudzone czczą gadaniną i niezgodą. Żądają one słusznego od swych mężów stanu.

aby przywrócić im Europie, tak ciężko doświadczonej i krwawiącej z tyłu ran, wewnętrzny porządek i tak uspragniony przez wszystkich pokój.

Jeżeli chodzi o Niemcy, to są one gotowe w najgłębszym przekonaniu współpracować nad tem.

Nie chcą agitować zagranicą

Do tej kategorii należy również zaliczyć pogląd, jakoby narodowy socjalizm dążył za pomocą pozbawionej skrupułów propagandy

do podkopania ustroju innych państw i stanowił dla nich niebezpieczeństwo.

W naszym praktycznym działaniu jesteśmy tak dalece zaabsorbowani wewnętrznymi politycznymi problemami Niemiec, że nie mamy ani czasu ani sposobności podejmować poza granicami naszego kraju jakiegokolwiek lub więcej mistycznej misji światowej. Jako młodoniemcy żyjemy szczerze dla każdego narodu, który urządza swe życie wewnętrzne zgodnie ze swym charakterem i swymi zadaniami.

Szanujemy jego honor i jego samopoczucie narodowe. Narodowy socjalizm nie czuje się powołany do wypełnienia międzynarodowego posłannictwa w agresywnym znaczeniu tego słowa. Podczas gdy komunizm marksowski ożywiony jest dążeniem do narzucenia swej własnej ideologii innym ludom i narodom, celem wciągnięcia ich w proces międzynarodowej rewolucji światowej.

my szanujemy odrębność każdego narodu

i sądzimy, że jedynie na podstawie takiego zrozumienia można wytworzyć trwałą współpracę europejską.

(Dokończenie na str. 4-ej).

WZYWAMY WSZYSTKICH

do wzięcia udziału w 30 Loterii Państwowej!

Los najszcześniejszej i największej kolektary

S. JATKA

22 PIOTRKOWSKA 22

powinien być w posiadaniu każdego obywatela!

Heca antysemitka

Następnie minister przechodzi do omawiania sprawy żydowskiej.

Należy przypomnieć — oświadcza min. Goebbels, — że przed objęciem władzy przez narodowych socjalistów, żydzi wywierali poważny wpływ na życie duchowe Niemiec, że w dużej części dysponowali ruchomym i nieruchomym kapitałem kraju, że posiadali w swych rękach absolutny i nieograniczony wpływ na prasę, literaturę, teatr i film. W wielkich miastach, jak np. w Berlinie żydzi stanowili niekiedy 75 proc. lekarzy i prawników. Przez siedmienne procenty doprowadzili żydzi rolnictwo do skrajnej przepaści. Kształtowali oni opinję publiczną, wpływali

poważnie na giełdę, posiadali w swej pieczy parlament i jego partje. Jeżeli się zważy, że żydzi stanowią tylko 0,9 ludności w Niemczech, to trzeba zrozumieć, że

obrona przeciwko temu stanowi rzeczy była wprost konieczna.

Nie obawiamy się prawdy, jeżeli chodzi o zagadnienie żydowskie, chcielibyśmy jednak pragnąć i mieć nadzieję, że uczciwa walka o prawdę nie będzie zgóry

zatruta przez bajki o okrucieństwach

przez groteskowo - bezczelne kłamstwa emigrantów, które nie wytrzymuje w najniejszym stopniu obiektywnej krytyki. (!)

Pojednanie z Polską

Porozumienie z Polską

wobec której wybitnych przedstawicieli mam zaszczyt dzisiaj przemawiać — jest dowodem, że Adolf Hitler i jego rząd poważnie dążą

do obliczonego na dłuższą metę pojednania narodów

i do wyrównania sprzeczności, które doprowadziły Europę nad skraj przepaści. Wystąpienie Niemiec z ligi narodów i

Co powiedział p. Goebbels

(Dokończenie)

Niema powodów do wojny

Jesteśmy mocno przeświadczeni, że jest to również najlepszy sposób zabezpieczenia pokoju światowego.

My, młodzieńcy głęboko jesteśmy przekonani, że

nie ma w Europie zagadnienia, które wymagałyby rozstrzygnięcia wojennego.

Nie jesteśmy potrzebującymi szabla i żadnym podboju narodem i uważamy wprost za przestępstwo poglądy,

że straty wyrządzone przez ostatnią wojnę i których nie zdołała wyrównać 15-letnia praca pokojowa, miałyby być jeszcze powiększone przez nową wojnę. Posiadamy również odwagę, by dać wyraz temu

przeświadczeniu w obliczu naszego własnego narodu i w obliczu świata. Poparliśmy je słowami i czynami. Rzeczy napozór niemożliwe w tym względzie sprowadziliśmy w dziedzinę możliwości. Nie sądzimy jednak, abyśmy żądali zawieść, życząc i mając nadzieję, iż świat starając się będzie zrozumieć to nasze szlachetne dążenie i odnosić się do nas będzie z tym samym szacunkiem, jaki my żyjemy wobec świata i ciążących na nim trosk.

Niemcy nie przestają wyciągać rąk do swych byłych wrogów w nadziei, że zostaną kiedyś ich przyjaciółmi.

Pełen obawy świat zapytuje: Kiedy wyciągnięta ręka spotka się ze wzajemnym uściskiem?

Obiad i raut

Po odczycie prof. Zieliński podziękował za prelekcję w imieniu Unji Intelektualnej, poczem min. Goebbels odjechał do swych apartamentów.

Wieczorem odbył się obiad w poselstwie niemieckim, w którym wzięli udział ze strony polskiej: premier, prof. Kozłowski, ministrowie Beck, Pieracki i Jędrzejewicz, prezes Sławek, gen. Fabrycy.

Po obiedzie w salonach poselstwa odbył się raut, który zgromadził około dwustu osób.

Dla dziennikarzy niemieckich urządził przyjęcie naczelnik wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych.

W Warszawie koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W dniu dzisiejszym udaje się do p. premiera prof. Kozłowskiego zapowiedziana delegacja posłów żydowskich w sprawie ostatnich zajęć.

Delegacja posłów żydowskich udaje się do premiera Kozłowskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym udaje się do p. premiera prof. Kozłowskiego zapowiedziana delegacja posłów żydowskich w sprawie ostatnich zajęć.

Delegacją stanowić będzie jednolitą żydowską reprezentację parlamentarną i składać się będzie z posłów: dr. Rosmarina, prez. Wisłickiego, rab. Lewina i pos. Minberga

Ameryka nie rezygnuje z długów wojennych Anglii

LONDYN, 13.6. (Tel. wł.) — Wczoraj wieczorem Foreign Office otrzymała odpowiedź amerykańską na notę brytyjską w sprawie długów wojennych.

Odpowiedź amerykańska czyni wyraźnym, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru obniżyć długu do sumy, jaką rząd brytyjski byłby gotów zapłacić. Ponieważ nota amerykańska podkreśla, że propozycja wyjść musi od państwa dłużniczego, spodziewają się tu, że rząd

brytyjski niezadługo poczyni odpowiednie propozycje co do uregulowania kwestji długów wojennych na podstawie świadczeń rzeczowych.

W kołach politycznych sądzą, iż rząd amerykański ma na myśli świadczenia rzeczowe pod postacią zakupu przez W. Brytanię w jej kolonjach i dominjach kauczuku, radjum, manganu i cyny i wyśłania tych surowców do Ameryki na poczet długów wojennych.

Na prowokację adwokata Nowodworskiego

skarga adwokatów w dziekanacie rady adwokackiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym prezydium stowarzyszenia adwokatów złożyło w radzie adwokackiej w dziekanacie skargę pisemną — skierowaną przeciwko adwokatowi Janowi Nowodworskiemu i J. Sokołowskiemu, domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej obu adwokatów. Skarga podnosi, że: 1) nawoływanie kolegów adwokatów do komunikowania „Gazecie Warszawskiej” i umieszczenia na jej łamach nazwisk klientów chrześcijan, którzy powierzają sprawę swoje adwokatowi żydom, nie

jest zgodne z pojęciem koleżeńskim.

2) że wywieranie presji na osoby korzystające z usług adwokatów żydów pod rygiem umieszczenia nazwisk w wymienionym dzienniku nie licuje z godnością stanu;

3) że od wieloletniego byłego dziekana rady adwokackiej i członka rady naczelnej adwokackiej można było specjalnie oczekiwać oceny co jest dopuszczalne i co jest niedopuszczalne wobec kolegów adwokatów żydów. W konkluzji skargi stowarzyszenie prosi o przekazanie jej rzecznikowi dyscypli-

narnej rady adwokackiej.

Skargę podpisali prezes stowarzyszenia adwokatów adwokat Grodzieński i wiceprezes Baumberg. Urzędujący w radzie adwokackiej sekretarz przyjął złożoną skargę i nadał jej bieg. Niezależnie od tej skargi znany adwokat warszawski Leon Berensohn wytoczył oddzielnie skargę domagając się pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata Nowodworskiego. Zaznacza należy, że adwokata Berensohna łączy z adwokatem Nowodworskim wieloletnia znajomość i przyjaźń.

„Sędziowie piekielni”

przesyłają wybitnym francuzom bomby w listach

PARYŻ, 13 czerwca. (PAT) — W dniu dzisiejszym w jednym z listów pocztowych na Montmartre nastąpiła eksplozja maszyny piekielnej, umieszczonej w przesyłce adresowanej do przewodniczącego związku autorów dramatycznych Kistemaekersa, który obecnie bawi w Warszawie na kongresie. Skutki wybuchu były poważne. Jeden z urzędników pocztowych zo-

stał ciężko ranny, inne dwie osoby lżej. Do przesyłki dołączony był list, w którym trzej „Sędziowie piekielni” zapowiadają, iż atakować będą tak długo przedstawicieli społeczeństwa francuskiego, dopóki naród francuski nie zrozumie, że je-

go tchórzostwo w stosunku do wielkich rabusi nie daje mu prawa do prześladowania surowymi karami przygodnych złodziei kieszonek. Władze policyjne wszczęły dochodzenia, celem wykrycia naddawców przesyłki.

W czwartek w Wenecji

spotka się Mussolini z Hitlerem

BERLIN, 13.6. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi, że spotkanie między kanclerzem Hitlerem a szefem rządu włoskiego Mussolinim nastąpi w czwartek, 14 b. m. w Wenecji. Komunikat nie-

miecki podkreśla, że obaj mężowie stanu oddawna już wyrażali życzę nie osobistego poznania się, celem odbycia rozmowy na temat ogólnej sytuacji politycznej.

Akademicy polscy

przyjęci przez prezydenta Lebruna

PARYŻ, 13 czerwca. (Tel. wł.) — Prezydent Lebrun przyjął dziś delegację polskich akademików, którzy wręczyli mu wspaniale oprawny egzemplarz „Pana Tadeusza” w tłumaczeniu francuskim.

Wieczorem odbył się w ambasadzie polskiej bankiet, na którym obecni byli oprócz gości polskich przedstawiciele świata politycznego i kulturalnego Francji.

Na przyjęciu amb. Chłapowski wręczył tłumaczowi „Pana Tadeusza” p. Paul Cazin’owi komandorję „Polonia Restituta”.

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami mickiewiczowskimi wiele księgarń paryskich specjal-

nie udekorowano nowym przekładem „Pana Tadeusza” i fotografiami poety, a w prasie ukazały się artykuły o wieszczu polskim.

Litwinow w Berlinie

BERLIN, 13.6. (PAT) — Urzęduwo komunikują, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych, Litwinow, w przejeździe przez Berlin, złożył dziś przed południem wizytę ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy, von Neurathowi. Według informacji prasy obaj ministrowie konferowali przez dłuższy czas na temat aktualnych zagadnień politycznych.

Nr. 68. Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 14 czerwca 1934 roku.



(Ciąg dalszy).

Postanowiłem milczeć i czekać aż Erna znowu pierwsza odezwie się do mnie. Jednocześnie, intuicyjnie odczułem, że moja towarzysznica ustosunkowała się tak samo do mnie. Nie odzywaliśmy się ani słówkiem i siedzieliśmy, zachowując jaknajwiększy dystans, o tyle o ile pozwalała na to szerokość krzesel. Potem, bez słów, udaliśmy się do szatni. Gdyśmy wyszli z teatru, czekała już opodal limuzyna Woelkerów. Erna władczy ruchem (co mnie zawsze irytowało) otworzyła drzwiczki auta i usiadła otulając się futrem i patrząc w drugą szybę, jakgdyby mnie wogóle nie dostrzegała. Zawahałem się, ale po chwili zatrzasnąłem drzwiczki i znalazłem się obok niej. Szofer włączył motor, maszyna

ruszyła i kołując się miękko jęczyła nasze milczenie. W pewnym momencie Erna, nie podnosząc głowy i zakrywając usta kołnierzem futra, powiedziała:

— Nie jesteś dziś zabardzo rozmowny.

— Ty — także nie — odparłem. Opanowała mnie zupełna obojętność.

Erna spojrzała na mnie z ponad kołnierza.

— Jakto? — rzekła, a w jej oczach malowało się oburzenie — może ja mam ciebie zabawiać, tak?

— Mamy także same obowiązki względem siebie...

— Tak uważasz? — przerwała mi Erna. — Mylisz się bardzo, mój drogi. I.. powiem ci prawdę: myślałam, że będziesz pewnym jmniej wdzięczny, a ty..

— Co takiego!?? — krzyknąłem. Auto minęło zakręt i mimowoli przywarłem do boku Erny — Coś powiedziała? Powtórz!

— Słyszałeś przecież — odparła, wyzywająco patrząc na mnie.

Odwrociłem się od niej i wyjrzałem przez szybę.

— Tak, — rzekłem, siląc się na obojętność — właśnie — słyszałem. Przepraszam, że niepotrzebnie pytam. I dziękuję.. Zapomniałem podziękować za wszystko. Więc dziękuję, razem za wszystko — dziękuję.. Lepiej późno, niż wcale

Zapanowało milczenie. Utkwiłem wzrok w jednym punkcie ale nie widziałem nic oprócz mojego upokorzenia. Ocknąłem się dopiero wtedy, gdy auto stanęło przed domem Erny. Odprowadziłem ją pod bramę, a kiedy nacisnęła guzik dzwonka, odwróciłem się bez słowa

— Kiedy przyjdiesz? — zawołała za mną.

Zatrzymałem się w odległości trzech kroków od niej.

— Nigdy! — rzekłem, wkładając ręce do kieszeni palta.

— Jakto?... — Erna chciała zbliżyć się do mnie, ale zatrzymałem ją stanowczym ruchem

— Stój! — zawołałem. — Nie fatyguj się... — Chcę ci tylko powiedzieć na pożegnanie, że się nabrałem..

— Jakto??? — powtórzyła.

— Zwyczajnie — nabrałem cię. Rozumiesz, szanowna pani? Ja.. wcale nie jestem malarzem. Wyobraź sobie: nie jestem artystą malarzem!

W bramie zazgrzytał klucz.

— Nie jesteś?... — szepnęła Erna. Stała z opuszczonymi rękami, w rozpiętym futrze. — A czym jesteś... czym — no powiedz..

— Niczem! Absolutnie niczem. Tak, proszę pani..

Stróżka otworzyła bramę i stanęła wyczekująco — Moje uszanowanie! — krzyknąłem i szybko ruszyłem przed siebie, gwizdząc. A kiedy dobiegł do moich uszu trzask zamykanej bramy, zamilkłem. Szedłem nic nie widząc i czułem jak ogarnia mnie wściekłość. Jak nieprzytomny wsiałem do tramwaju tylko dlatego, żeby uwolnić się od inicjatywy wybrania kierunku dalszej drogi. Tramwaj był przepełniony pasażerami. Popychany z tyłu, dostałem się do wnętrza wagonu i zatrzymałem się obok jednej z ławek, ściśnięty ze wszystkich stron. Nie mogłem myśleć o niczem poza zdarzeniami ostatniej godziny.. (D. c. n.)

Apostoł szczęścia rozwodzi się

Państwo Russell mają dość „lordostwa“

W Londynie wydarzył się znów sensacyjny wypadek, o którym wie lu dzisiaj mówi, wypadek bardzo wszechstronny, bo dotyczący literatury, nauki i wysokich sfer towarzyskich.

Chodzi o znaną w Londynie, w Anglii, całym świecie parę małżeńską, o lorda i lady Russell, którzy obecnie zapowiedzieli swój rozwód, — wywołując tem prawdziwe zdumienie.

Lord Russell znany był właściwie tylko pod nazwiskiem Bertrand Russell, zarówno w nauce, jak i w literaturze.

Bertrand Russell jest twórcą bardzo nowoczesnej nauki, nowej filozofii moralnej, a jego książka „Droga do szczęścia“, w której wyłożył zasady tej nauki, wywołała przed kilku laty duże wrażenie i została przetłumaczona na wszystkie języki świata. Istnieją również przekłady książki Russella na język polski. W książce tej przedstawił Russell swoje zapatrywania na wszystkie aktualne zagadnienia życia, na problemy rodziny i małżeństwa, nie-szczęścia i winy, pracy i ofiary.

W przedmowie do tej książki oświadczył Russell swoim czytelnikom, że nie zamierza obdarzać ich ani przełomową filozofią, ani imponującą uczonością. „Jedynym moim dążeniem — powiada Russell — było zestawienie szeregu refleksji, podyktowanych, jak sądzę, zdrowym ludzkim rozsądkiem.

Wszystko, co przytaczam tutaj na korzyść mojej recepty na szczęście wynika z moich własnych doświadczeń i obserwacji, i było zawsze motorem mojego własnego szczęścia, gdy się ich trzymałem. Dlatego wolno mi się spodziewać, że wielu z niezliczonych ludzi, których dotknęło nieszczęście, a nie potrafili wy dobyć z niego korzyści, znajdą w tej książce diagnozę swego stanu i zarazem zachętę do wydobycia się z nieszczęścia. Bo napisałem tę książkę w tej wierze, że wielu, którzy są nieszczęśliwi, będą mogli znaleźć szczęście, jeśli potrafili wziąć się do tego należycie“

Książka Bertranda Russella jest

Miłość, która czyni cuda...
Miłość, która oszalała...
Miłość — silniejsza od śmierci

zręcznym połączeniem oryginalności i banalności, dowodzi wielkiego naukowego wykształcenia Russella, który posiada liczne stopnie naukowe, lecz zdradza, przy bliższym zbadaniu jej, wielkie braki. Uczucie szczęścia zależy przeważnie od samego człowieka, — głosi Russell nie tylko w książce, lecz również w swojej szkole, którą założył w Hampshire. Lecz droga do szczęścia nie jest łatwa i ludzkość nie stała się wskutek nauk Russella ani odrobinę szczęśliwsza.

Teraz lord Russell rozwodzi się. Niejeden zapyta, dlaczego człowiek, który chciał innych ochronić od nieszczęścia, nie mógł sam znaleźć szczęścia w małżeństwie przez stosowanie się do swoich recept. Ale na to słuszne pytanie odpowiadają fakty w niezwykle ciekawy sposób: oto lord i lady Russell rozwodzą się nie poto, aby być nieszczęśliwymi, lecz żeby być jeszcze bardziej szczęśliwymi!

Opowiadają w Londynie, że obojgu znudziło się już „lordostwo“, że chcą żyć oboje jako zwyczajni ludzie, jako pani i pan Russell, i dla tego się rozwodzą. Zdrowo myślący człowiek się zapyta, dlaczego potrzebny jest do tego rozwód. Lecz, żeby to zrozumieć trzeba zapewne posiadać ów tajemniczy klucz do szczęścia, który Bertrand Russell dźrzy rzekomo w swojej ręce.

U KAFTALA

padają największe wygrane,
padł pierwszy w dziejach loterii

MILJON

dziesiątki tysięcy osób zdobyło

FORTUNE I DOBROBYT

Pamiętaj że ciągnienie I klasy już 19 b. m.
Pamiętaj że los należy kupić w Kolekturze

W. KAFTAL i SKA **Łódź**
ul. Piotrkowska 54
Centrala Katowice.

Tej rady udzieli Ci każdy życzliwy!

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.
P. K. O. 304.761.

W Ameryce coraz gorzej

N. R. A. zawiodła powszechnie oczekiwania

Strejki, spadek eksportu i groźba wojny rozwały dawny optymizm

N. York, w czerwcu Ameryka jest krajem t. zw. „slogans“ — maksym krótkich, bezpośrednich, trapiących i przyciągających uwagę, które przedsiębiorstwa i olbrzymia reklama eksploatakuje i powtarza bez końca. „Sloganem“ rządów Hoovera było powiedzenie: „Prosperity is around the corner“ (Prosperity stoi za węgłem), które się stało podczas kampanii wyborczej przedmiotem drwin przeciwników dawnego prezydenta. Najwidoczniej prosperity nie odważyła się przekroczyć owego rogu ulicy.

Nowe nadzieje, które powstały z obiorom nowego prezydenta, nadzwyczajne zaufanie i różowy optymizm, którego dowód dały St. Zjednoczone, słabnie jednak ostatnio coraz bardziej. Niema jeszcze gwałtownej reakcji, ale zauważyć się daje pewne zatrzymanie w owym „pochodzie do gwiazd“, budzenie się refleksji, zapytań i wątpliwości. Liczne organizmy, stworzone przez administrację Roosevelta pod wszystkimi niemal literami alfabety, od „N. R. A.“ do „C. W. A.“, nie dały magicznego rezultatu, jakiego się spodziewano. Zwłaszcza „N. R. A.“, na której oparta została nowa religia, zawiodła powszechnie oczekiwania.

Ceny podniosły się bardzo nieznacznie, podczas gdy dolar stracił prawie połowę wartości. Ten rodzaj etatyzacji przemysłu, który

wprowadziła „N. R. A.“, owa pośrednia i ukryta „mainmise“ rządu nie okazała się wcale zbawczym panaceum, na które liczono. Stanami Zjednoczonymi wstrząsają wielkie strejki i tylko niektórych udało uniknąć dzięki interwencji osobistej prezydenta Roosevelta. „N. R. A.“ znajduje się na rozdrożu, a jej wielki kapłan, gen. Johnson, odmawia jakiegokolwiek informacji o swych planach na przyszłość i przy

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju! **Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska** są lekami w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

BILETY ULGOWE

Kultur - liga wydaje bilety ulgowe na koncert H. Simberga, pierwszego tenora opery medjołańskiej „La Scala“ w czwartek, dn. 14 b. m. o g. 9 w. w filharmonji.

Oddział turyst.-krajozn. organizuje w niedzielę dn. 17 b. m. wycieczkę do Kolumny — Teodory. Wyjazd 8,30 rano.

Bilety i informacje w lokalu Kult.-ligi Zachodnia 68 (fr. part.) tel. 191-15, codziennie od godz. 10 rano do 2 i od 4-10 w.

gotowuje pewne zmiany, które okazały się niezbędne.

Sytuacja zewnętrzna również jest niepokojąca. W kołach t. zw. „dobrze poinformowanych“ w Waszyngtonie coraz częściej powraca w rozmowach wyraz „wojna“. Oczywiście, nie wojna europejska, bo ta nie niepokoiłaby tak Amerykę, ale wojna na Dalekim Wschodzie.

Marynarka amerykańska pozwoliła się zdystansować przez flotę japońską i nikt już nie wątpi w wartość armji mikada. Widoczna jest także ekspansja handlu japońskiego na wszystkie rynki wschodnie ze szkoda dla eksportu innych krajów, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Statystyki wykazują, iż w ciągu 30 lat eksport bawełny amerykańskiej do Chin spadł z 30 milionów dolarów niemal do zera.

W tym stanie rzeczy jedynie wielcy kapłani t. zw. „New Deal“ zachowują uśmiech, nie chcąc uznać się za zwyciężonych. Prezydent Roosevelt trwa w swym mężnym optymizmie. Tymczasem kongres, tak posłuszny dotychczas, zaczyna się buntować i uchwała serje ustaw o których wiadomo, że są potępiane w Białym Domu.

Opinia publiczna zaś milczy, me dytuje i... czeka. W ten wyczekiwanie jest i pewna doza sceptycyzmu, gdyż oto w Anglii, gdzie poczyniło się próbę podobną nieco z funtem, wyniki już są i to wyniki pomysłne, gdy tymczasem w U. S. A. wszyst

Nowe banknoty

100-złotowe z podobizną ks. Poniałowskiego

Jak się dowiadujemy, jeszcze latem bież. roku ukażą się w obiegu nowe banknoty stu złotych z wizerunkiem ks. Józefa Poniałowskiego. Nowe banknoty są mniejsze formatem od obecnie kursujących. Przez pewien czas w obiegu znajdą się jednocześnie stare i nowe stułotówki.

GRAND SAISON DE PARIS.

W związku z uroczystościami „Grand Saison de Paris“ 16. VI—8. VII. 34, koleje francuskie przyznały 50 proc. zniżki dla osób, udających się do Paryża na następujących warunkach:

Turyści udający się do Paryża w okresie od 15 do 24 czerwca r. b. mogą nabywać specjalne bilety zniżkowe powrotne, opłacając pełną należność za przejazd do Paryża, mają prawo do bezpłatnego przejazdu powrotnego w tej samej klasie, tą samą drogą i do tego samego punktu granicznego, przez który wjechali do Francji. Powrót może nastąpić najwcześniej 6-go dnia od daty wskazanej na bilecie, nie później jednak niż 10 lipca.

Bilety powyższe są do nabycia w biurze kolei francuskiej, Warszawa, Ossolińskich 4. tel. 684-85.

CAPITOL

Dzisiaj prezentujemy!

Genjalną parę tytanów ekranu

Marie Dresler Wallace'a Beery

w imponującym arcydziele, technicznym życiowym realizmem p. t.

PILNUJ SWEGO MEŻA

Dramat, który wzrusza i rozśmiesza do łez! Reż. znakomitego Mervin Le Roy'a.

NADPROGRAM: Dźwięk. dodatek PAT oraz aktualności FOX'a.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!
Początek o godz. 4-ej
Ceny niższe od 1.09

Franchot Tone Zle kochana

bohater filmu „Tańcząca Venus“ oraz wioślarnia **M. Sullivan**

w dramacie sere — pod tytułem

Film, który wzrusza najgłębsze uczucia, porywa zachwycającą akcją i wspaniałą grą. Rewelacyjna rewja! Reż. Charles Brabin.

W pozostałych rolach: **Alice Brady i Phillips Holmes**
Nadprogram: Łódź — miasto bawełny i Paramount.

Grand-Kino

Początek o g. 4-ej
Dzisiaj i dni następnych!

NIEWOLNICE DANCINGU

to wspaniały dramat odzwierciedlający życie fordancerek

reż. **Lionel Barrymore**

W rolach głównych: **Barbara Stanwyck, Ricardo Cortez**
Nadpr.: Tygodnik Paramountu i P. A. T. Ceny miejsc: 1.09, 1.50, 2.20



Wiadomości bieżące

NOCNE DYZURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Pl. Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanička 50).

POBÓR ROCZNIKA 1913. — Dziś przed komisją poborową nr. 1 stawić się powinni mężczyźni urodzeni w 1913 roku, zamieszkałi na terenie XI kom. policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter A do G włącznie. Przed drugą komisją poborową stawić się powinni mężczyźni rocznika 1913, zamieszkałi na terenie XIV kom., których nazwiska rozpoczynają się od liter S, U, W, Z.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Urząd przemysłowy I instancji przy zarządzie miejskim na rozprawie komisyjnej, odbytej w dniu wczorajszym, zatwierdził 4 projekty urządzeń zakładów przemysłowych w naszym mieście, a mianowicie: 1 mechanicznej fabryki waty, 1 pończoszarni, 2 mechanicznych nawijalni nici.

POCZTA WYPŁACAĆ BĘDZIE ŚWIADCZENIA. — Z dniem 11 czerwca weszło w życie rozporządzenie min. opieki społecznej, wydane w porozumieniu z min. poczt i telegrafów w sprawie współudziałania urzędów pocztowych przy wypłacie świadczeń, przewidzianych w ubezpieczeniu społecznym. Rozporządzenie to obowiązywać będzie do dn. 31 grudnia 1935 roku.

KARY ZA ZŁOŚLIWE ALARMOWANIE STRAŻY. — Na podstawie nowej ustawy o zwalczaniu kłeski żywiołowej znaczne obostrzone zostaną kary za złośliwe alarmowanie straży. Niepotrzebne wzywianie straży ogniowej traktowane będzie już nie jako wykroczenie przeciwko spokojowi publicznemu, lecz jako przestępstwo odrębne i ściągane karą aresztu do 1 miesiąca oraz grzywnami do 1000 zł.

Nieporównany mistrz ekranu

Adolf Menjou

w roli znakomitego detektywa

wkrótce

Jak zwiększyć ruch samochodowy i ilość posiadanych w Polsce samochodów

Coraz mniej osób, mogących sobie pozwolić na ten zbytek

Polska należy dziś do najsłabiej zmotoryzowanych krajów w Europie, przewyższając liczbą samochodów w stosunku do ludności tylko państwa bałkańskie. Litwę i Sowie ty. Na kuli ziemskiej pierwsze miejsce zajmują: Stany Zjednoczone (4,59 osób na samochód), a w Europie — Francja (28). Dla innych państw odpowiednie liczby wynoszą: Albania — 1853. Bułgaria — 1579, Jugosławia — 1084, — Litwa 958, Sowiety — 2668. Wreszcie, jeśli chodzi o kilku bezpośrednich sąsiadów Polski, to cyfry te przedstawiają się następująco: Niemcy — 94, Lotwa 483 i Czechosłowacja — 185.

W Polsce przypadają aż 744 osoby na jeden samochód.

Należy zaznaczyć, że do r. 1930 liczba pojazdów mechanicznych w Polsce rosła dość szybko; maksimum osiągnięto na 1 stycznia 1931 r. Od tej pory pod łącznym wpływem kryzysu gospodarczego i zarządzeń administracyjno-fiskalnych rozpoczął się dość ostry spadek, trwający przez dwa lata. Rok ubiegły przyniósł pod tym względem pewną poprawę.

Głównym hamulcem w rozwoju motoryzacji jest niski poziom dochodów ludności.

Jak oblicza Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen w r. 1929 posiadanie prywatnego samochodu wymagało dochodu co najmniej 20.000 rocznie. Założenie to oparte zostało na fakcie, że w owym czasie cena nowego samochodu osobowego rozpoczynała się od 10.000 zł., a zatem same raty za kupno auta pochłonyłyby połowę rocznego dochodu nabywcy.

Zgodnie też z danymi Instytutu w 1930 było w Polsce 65.000 osób o dochodzie 20.000 zł. lub wyższym. Tyle zatem prywatnych samochodów osobowych wynosiła pojemność rynku polskiego przy ówczesnym poziomie cen. Rzeczywista jednak ilość samochodów zarejestrowanych wyniosła na 1 stycznia 1930 r. — 18.078. Ponieważ motocykli było na 1 stycznia 5901, ogólna liczba samochodów łącznie z motocyklami przebieżonemi w stosunku 1:3 wynosiła 20.845, co w stosunku do szacowanych pojemności rynku daje zaledwie 32 proc.

Rynek polski był zatem wówczas daleki od nasycenia. Istotnie pomimo rozpoczynającego się kryzysu gospodarczego, liczba samochodów zarejestrowanych ciągle rosła, osiągając stan najwyższy na 1 stycznia 1931 r. Było wówczas prywatnych samochodów osobowych 14 tys. 887 i 7.940 motocykli, czyli razem po przeliczeniu motocykli (w stosunku 1:3) — 22.534 sztuk. Pojemność rynku polskiego niewątpliwie jednak przez ten czas zmalała. Dochód potrzebny wówczas do utrzymania samochodu nie uległ większym zmianom i w tym natomiast znacznie zmniejszyła się liczba osób taki dochód posiadających.

Można powiedzieć, że tyle osób miało w r. 1930 dochód do 20.000 zł., ile w r. 1929 miało 25.000 zł. Osób takich było w Polsce 46.000.

Ostatni dzień szkoły

Dziś ostatni dzień szkoły! Jutro rozdanie świadectw i wakacje! W szkołach łódzkich, zgodnie z zarządzeniem min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego, kończy się jutro rok szkolny. Dziś, po trzech lekcjach w szeregu szkół łódzkich odbędą się uroczyste nabożeństwa. Jutro zbierze się młodzież szkolna by odebrać świadectwa roczne.

Stopień nasycenia rynku doszedł w owym czasie do 49 proc.

Rozpoczęła się gwałtowna zniżka, którą sfery fachowe przypisują posunięciom podatkowym rządu. Minimum osiągnięte na 1.1. ub. r. (11,672 prywatne samochody osobowe i 8.322 motocykli).

Obecnie liczba pojazdów mechanicznych zarejestrowanych wzrosła i wynosi 13.566 samochodów prywatnych osobowych i 8.322 motocykli, w przeliczeniu razem 16340 sztuk.

Wychodząc z założenia, że koszt nabycia i utrzymania samochodu jest taki sam, jak w r. 1929, można przyjąć, że właściciel jest w stanie dzięki spadkowi szeregu pozycji

kosztów utrzymania, przeznaczyć na swój samochód większy odsetek ogólnego dochodu, niż w r. 1929.

Obecny stan nasycenia rynku samochodowego w Polsce wynosi we dług szacunku Instytutu badania koniunktur gospodarczych i cen 16,500 osób.

Zdaniem Instytutu jednym z najskuteczniejszych sposobów zwiększenia liczby prywatnych samochodów jest obniżenie cen i kosztów związanych z ich nabywaniem i eksploatacją.

Państwo ma tu wpływ decydujący przez politykę celną i fiskalną.

Panuje ogólne przekonanie, że obecnie może nastąpić wzrost motoryzacji tylko pod warunkiem po-

prawy w zakresie dochodu społecznego lub znacznego obniżenia cen samochodów. Ponadto działanie każdego z tych czynników mogłoby się w pełni uzewnętrznić tylko pod warunkiem podjęcia poważnych inwestycji drogowych, gdyż w przeciwnym wypadku zwiększenie liczby samochodów doprowadziłoby do zniszczenia dróg i zwiększając wydatki zależne od przejechanej drogi, stałoby się znowu czynnikiem energicznie hamującym motoryzację.

Instytut badania koniunktur szacuje, że gdyby w chwili obecnej zniesiono zupełnie cła i podatki od samochodów, materiałów pędnych i pneumatyków, pojemność rynku wzrosłaby do 36.000 maszyn. Nasycenie rynku byłoby w przybliżeniu takie same jak w r. 1930. Nieporównanie silniejszy byłby natomiast wpływ ogóln. poprawy gospodarczej, pociągający za sobą wzrost liczby osób o dużych dochodach.

Postulaty wyrażone przez samó rząd gospodarczy w tym zakresie, dotyczą zwolnienia funduszu drogowego od jakichkolwiek świadczeń poza finansowaniem budowy trwałych nawierzchni, przejęcia przez karb państwa kosztów utrzymania istniejących sieci dróg i najszerze go użycia środków na rozbudowę dróg z funduszy przeznaczonych na zwalczanie bezrobocia.

Inny postulat dotyczy przeanalizowania polityki produkcji pojazdów mechanicznych w kraju pod kątem jej ewentualnej specjalizacji i najszerzego popierania w tym kierunku inicjatywy prywatnej z wyłączeniem jednakże obciążenia skarbu państwa z tego tytułu.

Jeśli zaś chodzi o politykę taktową i celną, to powinna ona być tak sprecyzowana, ażeby umożliwić import tanich i dostosowanych do naszych warunków drogowych pojazdów mechanicznych z preferencjami dla tych fabryk, które zapoczątkują co najmniej częściową fabrykację w Polsce przez uruchomienie montowni podwozi i nawozi. Wreszcie niemniej doniosłą sprawą jest ustalenie planu koordynacji za mierzem P. K. P. i koncesjonowanych przedsiębiorstw w dziedzinie motorowego przewozu osób i towarów w oparciu o zasadę preferencji dla kapitałów i inicjatywy prywatnej. M. G.

Szczyście i dobrobyt daje los loterii państwowej z najszczyśliwszej kolektury

I. H. LITMAN
32 PIOTRKOWSKA 32

Oto wykaz naszych większych wygranych:

zł. 300.000 na Nr. 42.630	zł. 15.000 na Nr. 182.813
zł. 300.000 na Nr. 26.014	zł. 15.000 na Nr. 95.652
zł. 50.000 na Nr. 101.750	zł. 15.000 na Nr. 138.923
zł. 50.000 na Nr. 144.482	zł. 15.000 na Nr. 36.938

oraz wiele, wiele po 10.000, 5.000, 2.000 i t. d., i t. d. Spieszcie przeto po szczęśliwe losy. — Ciągnięcie już 19 czerwca r. b.

Budowa tanich domków

Miasto będzie rozdzielać swe place na zabudowanie

W ośmiu latach czynnik rządowy poświęcają wiele uwagi budownictwu małych domków mieszkalnych. O ile przed paru laty akcja ta miała na celu złagodzenie silnego głodu mieszkaniowego, który odczuwała ludność niemal we wszystkich miastach Polski, o tyle w roku bieżącym intencją władz przy popieraniu budowy małych domków jest uprzystępnienie mieszkań sferom robotniczym i troska o podniesienie poziomu higienicznego mieszkań świata pracy.

Akcja ta obecnie ma być znacznie rozszerzona. Oto, jak nam do-

noszą, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało specjalny okólnik do samorządów w sprawie popierania akcji budowy małych, tanich domków. Niezależnie od gruntów, wydzielanych przez bank gospodarstwa krajowego z obszarów, stanowiących własność państwa, gminy miejskie mają wyznaczyć na ten cel posiadane przez siebie niezabudowane place. Na budowę domków na placach państwowych i komunalnych BGK wyasygnuje, jak się dowiadujemy, w roku bieżącym specjalne kredyty, niezależnie od dotychczas przyznanych. Okólnik ministerjalny będzie w tych dniach przedmiotem specjalnych narad komitetu rozbudowy miasta przy zarządzie m. Łodzi.

Obstrukeya, zle funkcje trawienia, przemijają przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”

Bezkonkurencyjnym jest

„CAPITOL”

w doborze filmów wysokiej klasy!

Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść! Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukaza się następujące filmy:

„Królowa Krystyna”

Szczyt artystyczny — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała”

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Pilnuj swego męża”

Najwspanialsza kreacja niezapomnianej „Emmy” Marij Dressler i szlachetnego „Czemp” Wallace’a Berry.

„Młodość na zamówienie”

wg. pomysłu Louis Verneuil’a, reż. Pierre Colombiere’a.

„Kobieta orchidea”

Reż. E. A. Duponta z Neil Hamiltonem i June Knight

TEATR ROZMAITOSCI

(dawn. teatr miejski)

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Gościnne występy słynnego

ALEKSANDRA GRANACHA

premiera teatru Reinhardta

z udziałem

HELENY BORKOWSKIEJ

Dziś, w czwartek, o g. 9.30 wiecz.

„ZŁOTA ŁATA”

D-rza Wolfa (autora „Cjankali”) —

Podziękowanie

Komitet powołany do zorganizowania koncertu na rzecz kolonii letnich, który odbył się w dniu 8.5 rb. w sali filharmonji łódzkiej składa podziękowanie wszystkim osobom, które swą pracą i ofiarnością przyczyniły się do osiągnięcia pomyślnego wyniku w postaci zysku zł. 775,02.

Kwota powyższa została przekazana komitetowi wojewódzkiemu kolonii letnich.

Przewodnicząca:

(—) Krystyna Hauke-Nowakowa.

Sekretarka:

(—) Karolina Salska.

Skarbniczka:

(—) Janina Jagiełłowa.

W przybytku wygod, estetyki i postępu

Wizyta „Głosu Porannego” na bezpłatnych kursach gotowania na elektryczności

Wydałoby się, że mężczyzna, który nie jest z zawodu kucharzem, a z powołania smakoszem, a który mimo to, spędza godzinę w kuchni, musi być strażakiem, który przyszedł w odwiedziny do swej ukochanej. Przekonałem się jednak wczoraj, że takie mniemanie jest błędne. Każdy człowiek interesujący się przejawami życia i postępu, śledzący zdobycze techniki, znajdzie w nowoczesnie urządzonej, zelektryfikowanej kuchni obiekt godny obejrzenia.

Elektryfikacja jest bezwzględnie wykładnikiem postępu. To, że elektryczność dotarła już do gospodarstwa domowego, że zrobiła rewolucję w tej zaniedbanej dotąd dziedzinie, że przekształciła kuchnię, przeważnie zakopconą, a nie rzadko wręcz brudną, w jasne, zdrowe laboratorium, musi zainteresować wszystkich. Z tego założenia wychodząc, odwiedziliśmy wczoraj kursy gotowania na elektryczności, zainicjowane w Łodzi przez elektrownię, zawsze i wiernie stojącą na straży postępu i doskonałości.

Mała tabliczka na drzwiach wejściowych głosi:

„Bezpłatne kursy gotowania na elektryczności”.

Przed połyskującymi czystością szybami dwóch wielkich okien na parterze, stoją, jak przyklejone, gąpie. Nie wchodzi do środka. Nie wierzą, że w Łodzi można czegoś nauczyć się darmo. Tak jednak jest i nie trudno się o tem przekonać. Elektrownia zaprasza wszystkich, gości każdego, nie wymagając wzajemnie żadnych zobowiązań.

W obszernej, widnej i bajecznie czystej sali ujrzeć można kilka pań w białych fartuchach, z nieodstępnym uśmie-

The Christian Science Monitor

złożony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy Międzynarodowy Dziennik. Wydawany odzienne, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem

The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol. 0.75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0.05.

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal Christian Science Sentinel The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim. Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabywania w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

chem na twarzy. To instruktor i gotowania na elektryczności i personel pomocniczy. Jedną z tych pań przybyła specjalnie z zagranicy, druga, polka, jest magistrem detyki uniwersytetu amerykańskiego, obie są doskonałymi znawczyniami kuchni i elektryczności. — bajecznie gotują i wspaniale objaśniają

takich nawet laików, jakimi przeważnie są mężczyźni.

Druga część sali, w której rządem stoją krzesła, przeznaczona jest dla widzów.

Jedną obok drugiej stoją dwie zgrabne kuchenki elektryczne kuchenki. Z boku piekarnik, dalej stół zastawiony przyprawami, w drugim rogu zawieszony na ścianie pękaty nagrzewacz (bojler) z zawsze ciepłą wodą, pod nim estetyczne miski, a w pobliżu chłodnia elektryczna

Kompletne urządzenie nowoczesnej kuchni, pozwalające urządzić najwspanialsze będące przyjęcie, a zajmujące w sumie bardzo małą przestrzeń.

Wszystko lśni się prosto, człowiek ma wrażenie, że znalazł się w naukowym laboratorium doskonale zaopatrzone, a nie w kuchni. Niestety bo wiem przyzwyczailiśmy się do unikania kuchni, tej ciasnej, brudnej i zakopconej, bowiem kępneliśmy własne zdrowie na ostatni plan.

Tablica orjentacyjna mówiąca będzie przedmiotem dzisiejszego wykładu i zajęć praktycznych: 1) pieczenie schabu 2) pieczenie drobiu, 3) pieczenie cielęciny.

Kursy są tak zorganizowane, że

obejmują wszystkie działy, a więc: gotowanie, pieczenie ciastek, smażenie i pieczenie mięsa, gotowanie w piekarniku oraz sterylizację. Elektrownia prowadzi dwa kursy równoległe, przed i popołudniu. Frekwencja jest bardzo znaczna. Dość powiedzieć, że w ciągu dnia przewijają się na kursie kilkadziesiąt osób. Reprezentowane są wszystkie sfery. Obok elegancko ubranej starszej pani, ujrzeć można młode dziewczęta, obok wytwornej sukni skromny płaszcz. Wiele pań przychodzi na kursy razem ze swymi kucharzami.

Dobre gospodynie chcą mieć dobrą służbę i nowoczesną kuchnię.

Zajęcia praktyczne poprzedza krótki i przystępny wykład o znaczeniu i zastosowaniu elektryczności w gospodarstwie domowym.

Badania naukowe wykazały, że potrawy przyrządzone na paleniskach bezpłomiennych i jakie zastosowane są w elektrycznej kuchence są znacznie pożywniejsze, smaczniejsze i bardziej higieniczne.

Istotą gotowania jest przetwarzanie części organicznych niestrawnych przez odpowiednią temperaturę w stan łatwo przyswajalny. Kuchnia węglowa osiąga temperatury do 1700 stopni, co jest cyfrą dziesięciokrotnie większą od tej temperatury, jaka potrzebna jest do gotowania. Obniżanie tej temperatury odbywa się przez dolewanie wody, względnie dodawanie tłuszczu. Woda, zwłaszcza przy wysokich temperaturach,

wymywa z produktów najpo-

żywniejsze części i pozbawia jarzyny odżywczych składników oraz całych grup witamin, które przeznaczone są dla spożywającego. Tłuszcz znowu rozkłada pożywkę mięsna lub rybna,

Kuchnia elektryczna jest tak skonstruowana, że przedewszystkiem wytwarza temperatury znacznie niższe (do 300 stopni), a ponadto łatwo regulować według potrzeby wahania temperatury.

Dolewanie wody lub tłuszczu jest więc zbędne,

co pociąga za sobą utrzymanie części odżywczych i witamin w potrawach. Dlatego we wszystkich nowoczesnych sanatoriach i szpitalach obecnie używa się tylko kuchen bezpłomieniowych.

Ponadto, przy spalaniu jakichkolwiek materiałów palnych wytwarzają się gazy, wśród których nie brak trującego czadu. Stąd przy kuchniach płomieniowych swąd stąd kuchnie są wiecznie okopcone i brudne.

Metody gotowania na elektryczności mają tę przewagę nad innymi metodami, że

- 1) nie psują powietrza przez spalanie,
- 2) nie wytwarzają żadnych

pozostałości po procesie spalania: popiołu, sadzy, kopa i t. p.,

3) zapewniają równomierną i stałą temperaturę,

4) umożliwiają regulowanie tej temperatury,

5) dają duże oszczędności na tłuszczu i wodzie,

6) nie wymagają ciągłej opieki nad garnkami,

7) nie dopuszczają do przypalania się ani wysuszenia potraw.

Dla spopularyzowania kuchni i racjonalizacji gospodarstwa domowego elektrownia łódzka wprowadziła dla energii elektrycznej przeznaczonej do gotowania, taryfę w wysokości

15 gr. za kilowatogodzinę, a dla zbiorników wody nawet tylko 10 gr. za kilowatogodzinę.

Na kursach panie uczą się jak najbardziej oszczędnego korzystania z energii elektrycznej przy zajęciach gospodarskich.

Po tym wstępie instruktorzy przystępują do zajęć praktycznych. Na stołach pojawiają się w surowym stanie mięsa różnych gatunków. Na jednej kuchence smaży się cielęcina. Pani w białym fartuchu zręcznie rzuca na aluminiową patelnię kawałek mięsa wia-

czą prąd. Ani odrobiny tłuszczu. Po kilku minutach obecni mają możliwość skosztowania doskonałego sznycła, w najlepszym wydaniu.

W międzyczasie na drugiej kuchence smaży się inna potrawa, a w piekarniku dojrzewa na różnie piękna gaska. Owinięty w pergaminowy papierumieni się już schab, a obok bulgurze szczawiowa zupa. Chrupiące grzanki dopełniają tę luksusową ucztę.

Zegar na ścianie i licznik włączony do każdego przedmiotu, którym posługują się gotujące panie, wskazuje czas pieczenia potraw i ilość zużytej energii.

W ciągu niecałej półtorej godziny mieliśmy gotowy obiad. Składał się on ze sznycła cielęcinego, schabu, gaski, zupy i grzanek.

Badamy stan liczników: pierwotne cyfry były uwidocznione na specjalnej tablicy i dostępne w każdej chwili do sprawdzenia. Okazuje się, po przeliczeniu na gotówkę, że cała ta uczt kosztowała zaledwie 26 groszy.

Przyrządzenie tego obiadu dla 5 — 6 osób,

bez trudu i zawracania głowy, bez swądu i dymu, bez dozoru wanie garnków i manipulowania łyżkami i widelcami, jest naprawdę wielkim tryumtem techniki.

Długo jeszcze po zakończeniu kursu rozmawialiśmy na temat racjonalizacji urządzeń gospodarskich. Okazuje się, że kuchenka elektryczna — przyrząd estetyczny i zajmujący mało miejsca — kosztuje wraz z piekarnikiem 550 zł., sam piekarnik 350 zł., a kuchenka dwupłytkowa — 110 zł. Elektrownia

instaluje te urządzenia bezpłatnie,

a należności za urządzenia kuchenne rozkłada na 10 rat.

Kuchenka elektryczna wraz z piekarnikiem posiada trzy płyty i piecyk. Jedną z płyt nosi nazwę „ekspresowej” i służy dla szybkiego przygotowywania potraw

Zasadniczo, naczynia winny być aluminiowe ze specjalnym dnem, nadają się jednak i inne. Elektrownia posiada wszelkie potrzebne naczynia, a nawet przyrządy, służące do tzw.

„piętkowego gotowania”, polegającego na wyzyskaniu jednej płyty przy sporządzaniu kilku potraw.

Obsługiwanie kuchni elektrycznej

nie wymaga żadnych specjalnych umiejętności. Można się nią posługiwać każdy, mężczyzna nawet, który nigdy z kuchnią nie miał nic wspólnego. Jest to szczególnie ważne teraz, w okresie letnich wyjazdów, kiedy bardzo często się zdarza, że mężczyzna sam zostaje w domu. Bez żadnego trudu i zachodów, mając kuchenkę elektryczną, może przygotować sobie wszystkie potrawy, nie czując przebrzydłego swądu i nie brudząc nawet rąk.

Dziękując naszym miłym i formatorom za naprawdę ciekawe objaśnienia, wychodzimy z tego przybytku wygod, estetyki i postępu, w duszy przyklaskując inicjatywie elektrowni łódzkiej.

WSZYSCY WYGRYWAJĄ W KOLEKTURZE J. WOLANOW!

SPIESZ JUŻ, TY PO LOS DO WOLANOW!

ŁÓDŹ: PIOTRKOWSKA 11
PABJANICE, PL. DĄBROWSKIEGO 3

ZAMIEJSCOWYM WYSTĄPIENIEM SIENATYCHMIAST PO UPRIEDNIEM WPLACENIU NALEŻNOŚCI DO P. K. O. NA KONTO Nr. 141795

Loteria i życie

Tysiące ludzi zadaje sobie z pewnością codziennie pytanie: co zrobić, ażeby wygrać na loterii?

Oczywiście najłatwiej na to pytanie mogliby odpowiedzieć ci, którzy wygrali. Ale ten co wygrał, woła o tem nie mówić, bo obawia się, że wszyscy jego przyjaciele czy znajomi zwrócą się do niego o pożyczkę. Gra więc dalej z uśmiechem lekceważenia na ustach, udając, że nie go to nie obchodzi, a po lepszenie się swej sytuacji materialnej tłumaczy poprawą w interesach.

I co najwięcej frapuje ludzi, to fakt, iż zdarza się, że jeden nie wygrywa wcale, a inny wygrywa i drugi raz i trzeci i może więcej razy. Jak to wytłumaczyć?

Otóż bardzo wielu graczy nie zwraca uwagi na zalety psychologiczne, co wygrywają. Ten, co wygrał, z pewnością nie zniechęcał się nigdy do gry na loterii. Zapewne i on nie wygrał, gdy pierwszy raz ku-

pił los. Zapewne i on miał jeden i drugi los, który nie mu nie przyniósł, ale wierzył w to, że wygra, grał dalej i w rezultacie wygrał.

W loterii, jak w życiu, największym wrogiem człowieka jest zniechęcenie, niewiara, a największą zaletą — wytrwałość. W życiu często widzimy, że jakiemś człowiekowi się nie powodzi, bo co zaczął na robić, zaraz się do tego zniechęca, porzuca to i bierze się znowu od początku do czego innego. Niczego nigdy nie może uzyskać. A inny wytrwale dąży do raz wytkniętego celu i w rezultacie zwykle do niego dochodzi.

W loterii — powtarzamy — jest to samo.

Więc ci, co jeszcze nie wygrali, niech pamiętają, że ciągnięcie I klasy zaczyna się 19 czerwca. Jeżeli jeszcze nie wygrali, mają wszystkie szanse wygrania teraz. Ale nie trzeba się zniechęcać.

B. P. MARKUS RZEPKOWICZ

przemysłowiec

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 13 czerwca b. r.
przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski w czwartek, dn. 14 b. m. o godz. 4 po południu, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Żona, Dzieci, Wnukowie i Rodzeństwo

B. P. ADELA z CYLKÓWÓW ARNOLDOWA ZYLBERSZTAJN

wdowa po adwokacie

zmarła po ciężkich cierpieniach dnia 10 czerwca 1934 r. w Częstochowie, przeżywszy lat 67, i tamże dnia 12 czerwca na cmentarzu żydowskim pochowana została, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

córki, zięciowie, wnuczki, wnuk, bracia i bratowa.

Przed decydującą konferencją

Sytuacja w strejku budowlarzy nie uległa zmianie

W ciągu dnia wczorajszego w strejku robotników budowlanych nie zaszły żadne zmiany. Cały przemysł budowlany był unieruchomiony, a nawet poszczególni czeladnicy pracujący na własną rękę solidaryzując się ze strejkującymi wstrzymywali się od kontynuowania pracy. Ogółem strejkowało 6200 ludzi. W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano w inspektoracie pracy odbył się ma konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu budowlanego. Robotników reprezentować

będzie delegacja w składzie 15 osób z kierownikiem związku robotników budowlanych p. Grabowiczem na czele.

Stanowisko związku robotniczego idzie w kierunku bezwzględnej utrzymania wysuniętych warunków plac i zawarcia umowy zbiorowej. Robotnicy wychodzą z założenia, że stan bezumowny, jaki dotychczas panował w Łodzi jest nie do zniesienia.

Na robotach kanalizacyjnych miejskich w dalszym ciągu strejku

wali robotnicy zatrudnieni przy wykopach na Budach Stokowskich oraz przy regulowaniu brzegów rzeki Jasień. Ogółem strejkuje ponad 1000 ludzi.

Naturalny środek

przeciw obstrukcji

Zioła Przeczyszczające

KARPIŃSKIEGO

Tomaszów

RADNY NA ZJEZDZIE
„ZARZEWIA”.

Na zjazd w Warszawie, związany z obchodem 25-lecia „Zarzewia”, skautingu i drużyn strzeleckich w dniach 9 i 10 b. m. zaproszony został z Tomaszowa p. Aleksander Laskota, długoletni radny m. Tomaszowa. P. Laskota brał w obradach zjazdu czynny udział.

STREJK SZEWCÓW.

W Tomaszowie wybuchł strejk szewców, który ogarnął przeważnie chałupników. Tłem strejku są niejednolite płace, stosowane w przemysle szewskim. Strejkujący wysunęli poza postulatem ujednoczenia cenki, żądanie podwyższenia stawek o 25 proc.

CYGANIE — ZŁODZIEJE.

W związku z kradzieżą, dokonaną u cygana Rуста Kwieka, o czym donosiliśmy we wczorajszym numerze, zostali wczoraj aresztowani przez policję podejrzani o popełnienie tej kradzieży cyganie Edward Głowacki i Jan Kalinowski. Obydwaj zostali oddani do dyspozycji sądu grodzkiego.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś „Zbrodnia i kara”. W piątek, w sobotę i w niedzielę w roli Porfirego wystąpi znakomity artysta Aleksander Zelwerowicz.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.30 „Nitouche”.

**WYRÓŻNIENIE KOMPOZYTORA
ŁODZIANINA.**

Znany kompozytor i dyrygent, Paweł Klecki, został powołany do „Scuola Superiore di Musica” w Medjolanie na stanowisko profesora kompozycji i sztuki kapelmistrzowskiej w tej wysokiej szkole muzycznej. Jednocześnie obejmując on pulpit dyrygencki nowopowsta

jącej orkiestry kameralnej, której pierwszy koncert odbędzie się w Rzymie u Mussoliniego

WYSTAWA RZEZB CHAJMOWICZA.

Ogólnie zainteresowanie wywołała w Łodzi otwarta przed kilku dniami wystawa rzeźb „Wizo” (Sienkiewicza 26).

Henryk Chajmowicz, który wystawia swój dorobek artystyczny ostatnich lat, daje oryginalne tematy, a subtelna technika zadziwia widza. Wejście bezpłatne.

**Ulżyj nędzy
bezrobotnych**

Panu Ignacemu Rzepkiewiczowi z powodu zgonu

B. P. Ojca Jego

wyraża szczere współczucie

Dyrekcja Sp. Akc. „Setalana”

Szczere współczucie koledze swemu Ignacemu Rzepkiewiczowi z powodu śmierci

b. p. Ojca Jego

wyraża

Personel Sp. Akc. „Setalana”

B. p. Markus Rzepkiewicz

zmarł dnia 13 czerwca 1934 r.

Nieubłagana śmierć pozbawiła nas długoletniego, nieodżałowanego i szanowanego Szefa, którego pamięć zachowamy nazawsze.

Personel biurowy i majstrowie firmy „Rzepkiewicz i Monczki”

Program „Święta Morza” w Łodzi

W dn. 28 i 29 b. m. miasto zostanie udekorowane flagami ligi morskiej i kolonjalnej

W dniu wczorajszym odbyło się w sali posiedzeń magistratu posiedzenie łódzkiego grodzkiego komitetu „Święta Morza”. Komitet ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący — komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, wiceprzewodniczący — dr. Gąsiorowski, dyr. szpitala im. prez. Mościckiego i plk. Rotarski, zastępca dowódcy 10 dywizji piechoty, sekretarz — inż. Bencel.

Następnie wyłoniono szereg sekcji, a mianowicie: sekcję organizacyjną, sekcję zbierek, odzieżową, prasową itp.

Komitet grodzki ustalił nastę-

nie program tegorocznych uroczystości „Święta Morza” w Łodzi. Przewiduje on w dn. 28 b. m. wieczorem capstrzyk orkiestry na ulicach Łodzi, wzniecenie ognisk na placach miejskich, odczyty w kinach i teatrach itp.

W dn. 29 czerwca odbędzie się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, oraz zbiórka uliczna na fundusz obrony morskiej.

Całe miasto będzie w dniach 28 i 29 czerwca udekorowane flagami państwowymi i banderami ligi morskiej i kolonjalnej.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.

12.10 Muzyka salonowa.

13.05 Pogadanka prof. Janowskiego p. t.: „Wycieczka w dół Wisły”

13.20 Fantazje operowe (płyty).

14.05 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi.

16.00 Przeboje sezonu (płyty).

16.30 Koncert chóru „Harfa”

17.00 Odczyt p. t.: „Po drogach woj. łódzkiego”

17.15 Muzyka lekka. Orkiestra i Janusz Pawłowski (śpiew)

18.00 Pogadanka dla kobiet p. t.: „Dlaczego powłoniły należeć do organizacji kobiecych”.

18.15 Słuchowisko p. t.: „Święto kwitnienia wiśni” pg. Klabunda

19.15 Fragmenty z opery „Kawaler srebrnej róży” — Ryszarda Straussa (płyty).

20.12 Muzyka lekka i Marjan Orzechowski (wibrafon)

21.02 Muzyka (płyty)

21.12 Koncert popularny. Orkiestra i Franciszka Platówna (sopr.)

22.00 „Początek i koniec świata” — odczyt z cyklu „Fizyka i metafizyka”.

22.15 Muzyka lekka i taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1871).

20.45 Koncert (uwertura „Spiewacy norymbercy” i scena ze „Złota Renu” Wagnera, suita „Böcklin Regera, Simfonia domestica Ryszarda Straussa)

Hamburg 332)

00.05 Utwory Szuberta. (Fragment z kwartetu smyczkowego C-moll, pieśni, wariacje na flet z fortepianem, Nokturn na trio fortepianowe, 2 marsze na fortepian na 4 ręce)

Budapeszt (550)

20.35 Koncert skrzypcowy D-moll Vieuxtempsa, koncert wiołonczelo

wy Haydna, koncert skrzypcowy Goldmarka, koncert fortepianowy A-dur Liszta

Wiedeń (507)

18.25 Opera Wagnera „Zygfryd”

Królewiec (291)

21.00 Brandenburski koncert

F-dur Bacha, symfonia V Beethovena.

Rzym (421)

20.45 Koncert (m. in. koncert fortepianowy Webera, pieśni Schumana i Brahmsa, koncert na waltornię R. Straussa)

Bukareszta (365)

19.30 Opera Wagnera „Walkiria” (płyty gramofonowe).

Dziś,

o godz. 9 wiecz.

Śpiewa

W FILHARMONII

Herman SIMBERG

światowej sławy tenor opery medjo-

lańskiej i berlińskiej

Przy fortepianie: Dyr. Teodor RYDER

W programie: Najpopularniejsze arje

operowe oraz pieśni ludowe neapolitańskie, hiszpańskie, żydowskie i inne

Bilety przy kasie Filharmonji

Członkowie tow. „Hazamir” otrzymują ulgę 40%. Kupony w „Hazamirze”

Baczność !!

Letnicy !!

Wiśniowej Góry i Kraszewa

„Głos Poranny”

jest do nabycia o godz. 8 rano

u gazeciarza Jamnika, willa

Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wie-

deńskiej.

Smiertelnie ranili przechodnia który odmówił napastnikom papierosów

Przez pola przy ul. Urzędniczej w Bahutach, przechodził robotnik Sylwester Michałak (Drewnowska 15), który spieszył do fabryki.

W pewnym momencie Michałak został zaczepiony przez trzech nieznanych mu osobników, którzy żądali by poczęstował ich papierosami.

Michałak odmówił. Wówczas napastnicy zaczęli bić Michałaka.

Pokrwawiony Michałak wyrwał się wreszcie z rąk napastników i rzucił się do ucieczki w stronę Limanowskiego, wzywając pomocy.

Napastnicy dogonili go i zaczęli gożami zadawać na oślep ciosy.

Ktoś z przechodniów powiadomił o krwawej rozprawie I kom. policji, jednakże, gdy przyjechała policja, sprawcy zdołali już zbiec w nieznanym kierunku.

Ciężko ranego Michałaka, u którego lekarz stwierdził 10 ran pleców, piersi i głowy, przewożono karetką pogotowia do szpitala w Radogoszczu, gdzie zmarł po upływie godziny nie odzyskując przytomności.

W związku z zarządzoną przez policję obławą, aresztowano 4 podejrzane osoby. (p)



Fenomen na firmamencie kina

Nowa Płeć

Niewidziany dotąd przepych wystawy !!!

Najpiękniejsze kobiety w Hollywoodzie !!!

a na ich czele rozkoszna **Elissa Landi**

Następny program

„Casina”!

Wienna w Łodzi

gra w środę, 4 lipca z ŁKS.

Jak się dowiadujemy, Ł. K. S. ukończył pertraktacje z Wienią, zawodową drużyną austriacką i już ostatecznie za-kontraktował ją na mecz w środę, dn. 4 lipca.

Austriacy przybędą do Pol-

ski na dłuższe tournée, w któ-rem przewidziany jest m. in mecz z Garbarnią w Krako-wie, dwa mecze na Śląsku i je-den w Łodzi.

Wienna przybywa do Łodzi w najbliższym składzie.

Szamota, Arlet i Chapelain

na zawodach kolarskich w Łodzi

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o międzynarodowych kolarskich zawodach w Helenowie w dn. 22 b. m. dowiadujemy się, że przez steyery: Marroniera (Fran-cja) i Szekeresa (Węgry) pewny jest już również udział w biegach krótkodystansowych mistrza zawodowe-go Polski, zamieszkałego stałe w Paryżu — Szamoty, a także Arleta

i Chapelaina (Francja). Ze strony polskiej wezmą udział steyery Michałak, Oksytycz i Stahl oraz cała narodowa drużyna kolarska z Einbrodtem, Puszem i Frączow-skim na czele. Poprzednio ci sami kolarze startować będą w dn. 20 b. m. w Warszawie, a następnie w dn. 24 bm. w Krakowie.

Otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi

Program zawodów pływackich, które organizuje w niedzielę o go-dzinie 18-ej ŁOZP na basenie przy Al. Unji z okazji otwarcia sezonu przedstawia się następująco:

panowie: 100 mtr. stylem dowolnym, 200 mtr. stylem dowolnym, 400 mtr. st. dowolnym, 100 mtr. stylem grzbietowym, 100 i 200 mtr. stylem klasycznym, sztafeta 3x100 stylem zmiennym i 5x50 mtr. stylem dowolnym; panie: 100 mtr. sty-lem grzbietowym i dowolnym. W przerwie odbędą się skoki pokazo-we, zaś na zakończenie mecz w piłkę wodną (water-polo) dwóch ze-społów ŁKS-u.

W zawodach wezmą udział naj-lepszy zawodnicy okręgu z Eisnerem, Szwankowskim, Ginterem i Kosiń-skim na czele. Publiczność obecna na plaży będzie mogła przyglądać się zawodom bez specjalnej doplaty.

Ł.K.S. — Pogoń we Lwowie

W nadchodzącą niedzielę ŁKS gra we Lwowie z Pogonią. Drużyna łódzka jedzie w normalnym skła-dzie i wyjeżdża z Łodzi już w sobo-tę przed południem. Mecz sędziuje p. Sznajder.

W sobotę gra w Krakowie Podgórze — Wisła, sędziuje p. Hausman oraz w niedzielę Craco-via z Warszawianką. Sędziuje p. Seeman.

W Warszawie gra Legja z War-tą. Sędziuje p. Knobel.

Kolarze polscy startują na Węgrzech

W dniach 27 b. m. do 1 lipca ro-zegrany zostanie doroczny wyścig szosowy dookoła Węgier dostępny jedynie dla kolarzy amatorów. Trasa wyścigu składać się będzie z siedmiu etapów, stanowiących w sumie 980 klm. W wyścigu tym ma wziąć również udział drużyna polska złożona z 5 zawodników, którzy zostaną wyznaczeni po wyścigu Warszawa — Radom — Warszawa w dn. 24 b. m.

Polscy jeźdźcy w Akwizgranie i Sopotach

W dniu dzisiejszym wyjeżdża z Warszawy nasza reprezentacyjna ekipa jeździecka na międzyna-rodowe zawody hipiczne do Akwiz-granu. Na czele ekipy wyjeżdża płk. dypl. Pragłowski. W skład ekipy wchodzi 4 jeźdźców: kpt. Ruciński, kpt. Mrowiec, por. Pohorecki i por. Gutowski. Jeźdźcy zabierają 10 koni.

Zawody rozpoczynają się w dniu 26 b. m.

Do Sopot na międzynarodowe konkursy hipiczne wyjechała inna nasza reprezentacja w następującym składzie: por. Biliński, por. Nowak, por. Kómorowski i por. Czemiawski. Zawody rozpoczynają się w dniu 16 b. m.

Początkowo projektowano kon-kurs w Sopotach obsadzić liczniej, miało wyjechać 10 jeźdźców i 22 konie. W ostatecznej jednak chwili eki-pę zmniejszono do 4 osób.

Institut de Beauté roma

Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

Bokserzy we Wrocławiu

walczą w 7 wagach jutro

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Wrocławia reprezentacja pięściar-ska Łodzi na rewanżowy mecz mię-dzymiastowy.

Reprezentacja wyjeżdża w skła-dzie: waga musza — Pawlak, waga kogucia — Bicer, waga piórkowa — Woźniakiewicz, w wadze lekkiej za zgodą obu miast nie będzie spot-kania, w wadze półśredniej — dwie walki, w których startują: Ba-

nasiak i Taborek, w wadze średniej — Chmielewski, w wadze półcięż-kiej — Kłodas i w ciężkiej — Kreno.

Jako kierownik ekspedycji wy-jeżdża p. Chwast, jako sekundant p. Konarzewski i jako sędzia punkto-wy p. Wodzisławski.

Mecz odbędzie się we Wrocławiu w dniu jutrzejszym w godzinach wieczorowych.

Najlepsze hazenistki

do obozu kondycyjnego

W poniedziałek, dnia 16 b. m. odbędzie się o godz. 18-ej mecz eliminacyjny w hazenę dwóch re-prezentacji Łodzi (team A i B) w celu zapoznania się z obecną for-mą najlepszych hazenistek okręgu, co pozostaje w związku z wyzna-czeniem kilku zawodniczek do obozu na Bielanach przed meczem z Jugosławią.

Na meczu będą obecni delegaci

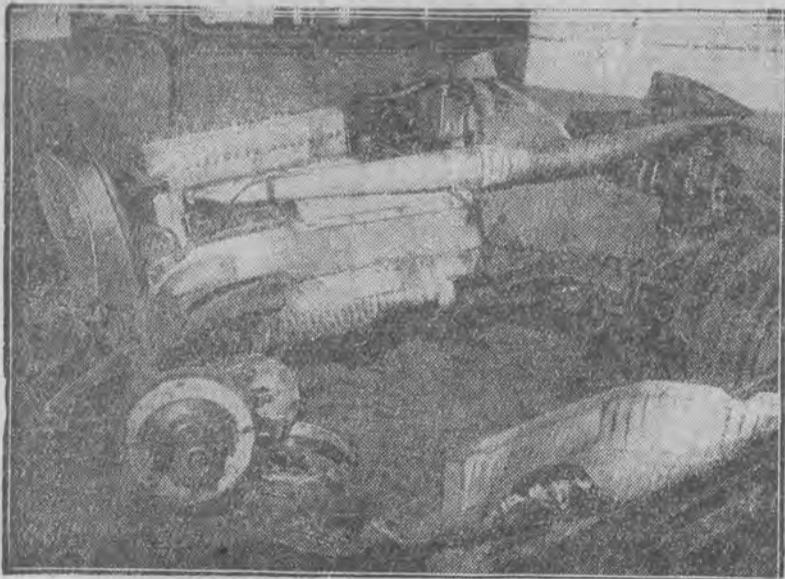
PZGS-u. Jak się bowiem dowiadujemy, zarząd PZGS postanowił zorgani-zować obóz z zawodniczek będą-cych w najlepszej formie. Mecz odbędzie się na boisku HKS-u przy ul. Piotrkowskiej 180. Szkielet re-prezentacji będą stanowiły zawod-niczki IKP, ŁKS-u: Capińska, Kwaś-niewska, Gruszczyńska, Głazewska, Kacperska i in.

Motocyklowy wyścig szosowy



o mistrzostwo południowej Francji. Zawodnicy Amart na wirażu.

Szczątki samochodu



rozbitego podczas tragicznych za-wodów automobilowych w Fontai-nebleau. W katastrofie tej zginęło 6 osób z publiczności i kierowca samochodu.

Mistrzostwa piłkarskie świata



Włosi kwalifikują się w obecności Mussoliniego do finału, bijąc team austriacki w stosunku 1:0.

Wiosna i kajak



Z nastaniem wiosny mieszkańcy Berlina wyruszają kajakami na jeziora, leżące w pobliżu miasta.

OKULARY
BINOKLE
LORGNON
Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH
Sp. z o. o.
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

Wspólny front Europy

15 b. m. upływa termin płatności półrocznej raty amortyzacyjnej i procentów z tytułu długu wojennego państw europejskich na rzecz Stanów Zjednoczonych w sumie 175 milionów dolarów. Od konferencji lozańskiej w 1932 r., która dokonała faktycznego skreślenia reparacji niemieckich, zażądały państwa dłużnicze Europy od Stanów Zjednoczonych redukcji długów, odpowiadających koncesjom przyznanych przez te państwa Niemcom w Lozannie. Stany Zjednoczone nie chciały się zgodzić na ustępstwa i domagały się pełnej spłaty długów z procentami. Część krajów dłużniczych Europy nie zapłaciła nic, część dokonała jedynie symbolicznego przekazu, żądając od Stanów Zjednoczonych zwołania konferencji dla rewizji długów wojennych, zaś Finlandja zapłaciła pełną ratę długów. Stany Zjednoczone otrzymały od Europy w grudniu 1933 r. za ledwie 8,9 milionów dolarów tytułem tych symbolicznych spłat.

Przeważająca część europejskich długów wojennych na rzecz Ameryki pokrywana była dotąd przez Niemcy. Kampanja, prowadzona w Europie i Ameryce za skreśleniem długów wojennych, doprowadziła do tego, że Hoover w obliczu katastrofy finansowej Niemiec w lecie 1931 r. uznał konieczność ulgi dla Niemiec i wywarł presję na ich wierzycieli, tj. głównie na Anglię i Francję, aby skreśliły Niemcom reparaacje. Hoover zdawał sobie sprawę z tego, że między reparacjami a długami wojennymi istnieje ścisła współzależność i że państwa wierzycielskie zgodzą się na ustępstwa dla Niemiec, jeżeli otrzymają takie same ustępstwa od Stanów Zjednoczonych, do których szły w przeważnej części kwoty, uzyskiwane przez państwa wierzycielskie Europy od Niemiec tytułem reparaacji. Na tem te doszło do ugody w Lozannie i z tego tytułu zażądały państwa aljanki od Stanów takich koncesji, jakie przyznały Niemcom w Lozannie na skutek akcji Waszyngtonu.

Hoover stał wtedy przed wyborem i nie chciał narażać swej popularności w Stanach przez przyznanie ulgi w spłacie długów wojennych, a to też żądał pełnej ich spłaty.

Po nim Roosevelt nie zmienił hy-najmniej stanowiska w sprawie długów, nie uznając spłat częściowych i, domagając się całkowitej rat. Stanowisko jego popiera kongres, który zabrania udzielania pożyczek państwowym, które nie zapłacą długów wojennych. Nieprzedjane stanowisko Stanów Zjednoczonych jest o tyle charakterystyczne, że do wojny światowej Ameryka była sama państwem dłużniczem. W tym okresie szereg poszczególnych stanów odmówił zapłaty najrozmaitszych pożyczek zaciąganych w państwach europejskich, a w pierwszym rządzie w Anglii. Niezapłacone w ten sposób dług Ameryki wobec Europy wynosił wraz z procentami około 400 milionów dolarów. Ta podwójna moralność Stanów Zjednoczonych tem mocniej spaja wspólny front dłużników europejskich, którzy znajdują się przeciw w duzo gor-szych, w związku z kryzysem światowym, warunkach, uniemożliwiają cych im faktycznie zapłacenie długów w żądanej wysokości.

Zagadnienie rewizji długów wojennych staje się coraz bardziej palącą koniecznością.

Zbiory bawełny egipskiej

Według przewidywanych obliczeń rządu egipskiego, tegoroczne zbiory bawełny egipskiej wahać się będą w granicach przeciętnie około 15 proc. wyższych aniżeli w r. ub. t. j. wyniosą około 2,100,000 łoddarów.

Haussa w bawelnie trwa

Zwyżka cen objęła wszystkie giełdy

Ostatnia zwyżka cen bawełny nie przestaje interesować sfer włókienniczych. Większość agentów bawełnianych otrzymała od swych domów szczegółowe informacje, które pozwalają dokładniej zorientować się w sytuacji. W końcu pierwszego tygodnia b. m. fala upałów, która spowodowała szaloną suszę, jaka nawiedziła strefę zbóż, doszła do strefy bawełnianej. Wiadomości te wywołały pierwszą zwyżkę cen. Jakkolwiek wiadomości późniejsze donosiły o zalamaniu się pogody, co spowodowało reakcję na giełdach zbożowych, które obniżyły ceny, jednak nie odbiło

się to zupełnie na giełdach bawełnianych, wobec dalszego szerzenia się szkodnika Bon-Wevilla.

Dalszym czynnikiem, który wywołał zwyżkę bawełny, było osłabienie funta w stosunku do dolara, na co częściowo wpłynęła decyzja Anglii w sprawie długów, która dała asumpt do twierdzenia, że niebawem nastąpi dalsza dewaluacja funta. Giełda bawełniana odpowiedziała na te pogłoski zwyżką cen.

Ostatnie wreszcie przyczyną zwyżki bawełny były wiadomości o strejku w przemyśle włókienniczym w Ameryce. Strejk ten, jak wiadomo,

został odwołany, pomimo to w dniach ostatnich weszło w życie postanowienie o ograniczeniu produkcji włókienniczej o 25 proc., na co również giełda bawełniana zareagowała zwyżką cen bawełny.

Obecnie na giełdzie bawełnianej w N. Jorku notowana jest w dalszym ciągu tendencja mocniejsza, czego najlepszym dowodem jest fakt, że notowania z 12 b. m. w porównaniu z notowaniami z 5 b. m. zwyżkowały od 20 do 25 punktów, w Liverpoolu od 10 do 12 punktów. W Bremie od 8 do 10 punktów, w Aleksandrii od 25 do 30 punktów.

Japonja zagraża Rzeszy

Dumpingowa konkurencja kompromituje przemysł niemiecki

Stosunki polityczne między Japonją i Niemcami są bardzo dobre. Nie przeszkadza to jednak prasie niemieckiej bić na alarm z racji

dumpingu japońskiego, który stał się realnym niebezpieczeństwem dla Niemiec.

Pisma niemieckie przepelnione są artykułami dowodzącymi iż, japończycy nie cofają się przed niczem, aby tylko zdo-

być dla siebie rynki zbytu. Ameryka Południowa np. zasypa na jest towarami marki rze-komo niemieckiej „Made in Germany”, a pochodzącymi faktycznie z Japonji. Pisma niemieckie podają np. fotografie znaku ochronnego „Adler”, którym opatrują japończycy swoje fabrykaty. Jako miejsce fabrykacji podane są miasta Lipsk, Frankfurt, Hamburg, etc., gdy w rzeczywistości towary te pochodzą z Tokio, Osaka i t. p. Przemysłowi niemieckiemu konkurencja japońska wyrządza wielkie szkody i kompromituje go.

gdż fabrykaty japońskie są pod względem jakości niesłycha-

nie złe, a jednocześnie nieprawdopodobnie tanie. Zupełnie niedawno sfotografowało np. pewne japońskie wydawnictwo duże kilkutomowe dzieło niemieckie z zakresu medycyny i sprze-daje teraz te odbitkę za trzecią część ceny rzeczywistej.

Wszystko to sprawia, że uderzone po kieszeni Niemcy gospodarcze wołają o pomoc ze strony rządu, o postawienie tamy zalewowi japońskiemu, o represje celne, kontyngenty importowe etc. A to znów niebardzo godziłoby się z polityką III Rzeszy, która liczy na Japonję jako na sojusznika.

Obroty z Niemcami ustają całkowicie

„ABC” donosi:

„Oczekiwana przez koła gospodar-cze decyzja rządu niemieckiego w sprawie zawieszenia transferu z dn. 1 lipca, budzi duże zaniepokojenie wśród przedsiębiorców polskich, którzy mają należności w Niem-czech z tytułu zawartych ostatnio transakcji. W ostatnich dniach obroty towarowe z Niemcami ustały prawie zupełnie, gdyż nasze fi-rmy obawiają się, iż po zawieszeniu transferu ściągnięcie należności będzie niemożliwe”.

Wielka konwersja w Niemczech

Donoszą z Berlina, że rząd niemiecki zamierza przeprowadzić konwersję wszystkich pożyczek państwowych wysoko-procentowych. Nowe pożyczki mają być oprocentowane przeciętnie na 4 proc. Zamiana pożyczek rozpocznie się konwersją pożyczki państwowej z roku 1929. W sprawie tej została podjęta żywa propaganda pod hasłem walki z bezrobociem i ociążenia budżetu państwowe-go.

Bez zmian na rynku walutowym

Wczoraj Bank Polski ponownie podwyższył kurs dolara o 1 punkt, kurs funta o 2 punkty, a więc za dolary płacił za odcinki drobniejsze po zł. 5.25, za odcinki grubsze po zł. 5.26, za czeki po zł. 5.28, za funty zł. 26.60.

W obrotach prywatnych kursy walut tych nie uległy zmianom, kształtując się w dalszym ciągu w granicach dotychczas-sowych, a więc dolary notowa-no od zł. 5.26 do zł. 5.25, funty od zł. 26.85 do zł. 27.75, przy bardzo małych obrotach i spokojnej sytuacji.

Papiery państwowe oraz listy zastawne były na tutejszym rynku zupełnie bez zaintereso-wania.

Spadek wywozu z Bielska

Konkurencja Anglii i Włoch w Palestynie

Napływ zamówień zagranic-nych jest w dalszym ciągu niedostateczny.

Odbiorcy zagraniczni niechęć nie udzielają zlecen na dłuższy okres czasu, nie mogą angażo-wać się z uwagi na ogólnie stosowana w krajach odbiorczych reglamentację oraz przepisy dewizowe. Zamówienia te udzielane są najczęściej z krótkim terminem dostawy i eksporter wykonać je może tylko wtenczas, kiedy odebrały łącznie prawie połowę całego wywozu mające-go, ponadto do Palestyny, Syrii, Iraku i Marokka, gdzie bielskie fabryki sukna starają się ponownie nawiązać stosunki handlowe ze swymi dawnymi odbiorcami.

W maju z okręgu bielskiego

wywieziono 2.306 klg. tkanin wełnianych, wartości 62.069 zł. wobec 1.129 klg. na sumę 106.205 zł. w kwietniu r. bież. Eksport kierował się głównie do Jugosławji i Austrii, które odebrały łącznie prawie połowę całego wywozu mające-go, ponadto do Palestyny, Syrii, Iraku i Marokka, gdzie bielskie fabryki sukna starają się ponownie nawiązać stosunki handlowe ze swymi dawnymi odbiorcami.

przy ostrej konkurencji zwłaszcza ze strony przemysłu włoskiego i angielskiego.

Dr. H. Berkowicz w Holandji i Danji

W dniu 13 b. m. wyjechał do Danji i Holandji wicedyrektor izby przemysłowo - handlowej w Łodzi dr. Henryk Berkowicz, w związku z mającymi się rozpocząć rokowaniami w sprawie nowych kontyn-gentów włókienniczych.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Arystokracja podziemi

Potężny film o wielkiej miłości i bezgranicznym poświęceniu porwie, olśni, zachwyci

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Dolary 5.27
Budowlana 44
Stabilizacyjna 66,15
Dolarówka 58,50—58,25
Inwestycyjna 118—118,50
Bank Polski 86—85,50
8 proc. listy zast. m. Łodzi 50
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

DEWIZY

Belgia 123.76, Gdańsk 172.78, Holandia 359.45, Londyn 26.70, Nowy Jork 5.29, owo Jork (kabel) 5.29,50, Oslo 134.10, Paryż 84.96, Praga 22.05, Szwajcaria 172.10, Sztokholm 137.65, Włochy 45.65, Berlin 200.75.

Obroty małe, tendencja niejedno-lita. Banknoty dolarowe w obro-tach pozagiełdowych — 5.27,75, Rubel złoty — 4.59.75, Dolar złoty — 8.92, Gram czystego złota — 5.9244, Marki niemieckie (bankno-ty) w obrotach prywatnych — 1.98, Funt szterling (banknoty) w obro-tach prywatnych — 26.68.

PAPIERY PROCENTOWE.

3 proc. poz. budowlana 43.80; 7 proc. stabilizacyjna 66.25 — 65.88 odcinki po 500 dol. 66.38 — 66.25; 4 proc. poz. inwestycyjna serjowa 117, 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 53.50; 5 proc. konwersyjna 64.75 — 64.50, 6 proc. poz. dola-rowa 72.25 — 72, 6 proc. poz. kole-jowa konwersyjna 58. 8 proc. listy zastawne BGK i 8 proc. oblig. BGK 94, 7 proc. listy zastawne BGK i 7 proc. oblig. BGK 89.25, 8 proc. listy zastawne Banku rolne-go 94, 7 proc. listy zastawne Banku rolnego 83.25; 8 proc. listy zastaw-ne tow. kred. przem. pol. 79, 7 proc. listy zastawne ziemskie dol. 36, 4 i pół proc. listy zastawne War-zawy 60, 5 proc. listy zastawne Warszawy 1933 r. 56.25 — 56.50 56. 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em 50.75.

AKCJE

Bank Polski 86.25 — 85.25, Warsz. tow. fabr. cukru 20 — 20.25 Lilpop 10.00.
Tendencja słabsza dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK

Loco 12.30 czerwiec 12.08 lipiec 12.12 sierpień 12.20 wrzesień 12.28 październik 12.86 listopad 12.42 gru-dzień 12.48 styczeń 12.53 marzec 12.64 maj 12.73.

NOWY ORLEAN

Loco 12.27 lipiec 12.12 październik 12.34 grudzień 12.45 styczeń 12.49 marzec 12.60 maj 12.70.

LIVERPOOL

Loco 6.61 czerwiec 6.40 lipiec 6.39 sierpień 6.37 wrzesień 6.35 paź-dziernik 6.34 listopad 6.30 grudzień 6.29 styczeń 6.29 luty 6.29 marzec 6.29 kwiecień 6.29 maj 6.29 czer-wiec 6.27 lipiec 6.27

Egipska: Loco 8.55 lipiec 8.33 październik, 8.37 listopad 8.40 gru-dzień 8.41 styczeń 8.41 marzec 8.45 maj 8.47.

Upper: Loco 6.98 lipiec 6.97 paź-dziernik 6.88 listopad 6.91 gru-dzień 6.95 styczeń 6.95 marzec 6.99 maj 7.03.

BREMA

Loco 14.14 lipiec 13.55 październik 13.95 grudzień 14.11 styczeń 14.17 marzec 14.29 maj 14.40.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: lipiec 15.55 listo-pad 16.12 styczeń 16.07 marzec 15.96.

Ashmouni: czerwiec 12.35 sier-pień 12.57 październik 12.54 gru-dzień 12.65 luty 12.75 kwiecień 12.87.

Burze wiosenne

Niebezpieczeństwo pioruna dla radioaparatu

Gro-ne zwały ołowianych chmur zbierają się nagle nad wyłoczoną słońcem ziemią i w pchniętej szarej cieniu. Poczynają przebiegać niebo jaskrawe zygzaki błyskawic.

Grzmot wstrząsa szybami, na których zaczyna się perleć. Wtedy deszcz. Uderzenia pioruna są coraz bliższe, coraz donośniej grzmi, co raz jaśniej czyni się w pokoju podczas błysków gromu, wreszcie burza się oddala — pozostawiając tylko tam, gdzie uderzały pioruny — pożary, lub zwalone domostwa, poranione straszliwie drzewa, zabitych i porażonych.

Gdybyśmy byli na tyle nieostrożni, aby nie uziemiać anteny podczas burzy i słuchać wtedy radja — słyszeliśmyby przy każdej błyskawicy silne trzaski w głośniku lub słuchawkach. Gdy burza jest blisko — widzimy czasem, jak pomiędzy doprowadzeniem anteny i ziemi na przelączniku antenowym przeska-kują iskry z suchym, cichym trzaskiem. To znak, że antena nasza jest naładowana elektrycznością atmosferyczną, której potężne ładunki gromadzą się w chmurach. Elektryczność ta dąży do połączenia się z ziemią, która naładowana jest również, ale elektrycznością o innym znaku.

Trzeba wtedy czempredzej antenę uziemiać, bowiem ładunki mogą się stać tak silne, że elektryczność, zdążająca do ziemi przez powietrze w okolicy przelącznika uziemiającego, może go nam zniszczyć. Poza-tem tolerowanie przewodnika, rozwieszono-go nad domem i niepołączono-go z ziemią, jest niebezpieczeństwem, bowiem przez ten przewo-dnik może się do ziemi wyładować kolosalna masa elektryczności zebranej w tej chmurze, która oto nadciąga; zawiera ona w sobie ładunek elektryczności tak wielki, że napięcie pomiędzy chmurą a ziemią (naładowaną, jak już powiedzieliśmy wyżej, elektrycznością o odmiennym znaku) sięga milionów voltów.

Oto olbrzymi kondensator. Chmu-ra jest jedną okładką, ziemia dru-gą. Zdarza się, że gdy kondensator naładowany zbyt wielkim ładun-kiem — przebija go napięcie, panu-jące na okładkach, tj. następuje po-łączenie okładek lub z jednej na drugą przeskakuje iskra — przebi-jająca izolację, odzielającą okład-ki kondensatora. W naszym wiel-kiem kondensatorze izolacją jest po-wietrze — zostaje ono przebite iskrą, przyciągającą najbliższą dro-gą olbrzymi ładunek chmury do ziemi. Dlatego na uderzenie pioru-na najbardziej narażone są wszyst-kie przedmioty, wznoszące się po nad otoczenie: wysokie wieże, drze-wa, domy, a także rozwieszono nad domami anteny, jako najwyższe i przytem dobrze przewodzące elek-tryczność przedmioty w terenie.

To też antena niewatpliwie jest bardzo niebezpieczna, jeśli w cza-sie burzy nie zostanie uziemiona. Uziemienie anteny jest szczególnie ważne w lecie, gdyż gleba, w której

zwykle zakopujemy kawał blachy z przyłutowanym przewodnikiem, stanowięca uziemienie — jest sucha latem i stanowi dla prądu elektrycznego wielki opór. Po też pamiętajmy, że najlepsze uziemienie, to du-ży kawał blachy cynkowej, z przy-lutowanym do niej końcem linki an-tenowej, zakopany w ziemię tak głęboko, by ziemia w tem miejscu

była stale wilgotna. Linka anteno-wa powinna być grubsza od tej, którą użyliśmy na antenę; najlepiej użyć w tym celu podwójnie skręco-nej linki, używanej na antenę. U-ziemienie nie powinno być izolowa-ne, ale powinno biec do ziemi od odbiornika i przelącznika uziemia-jącego najkrótszą drogą, bez na-głych zakrętów i zagięć.

Antena powinna, dla dobrego od-bioru i bezpieczeństwa, być dosko-nale izolowana (przynajmniej dwa izolatory typu t. zw. jajowatego po- obu końcach anteny) i wejście przez okno do mieszkania musi być izolowane grubą rurką gumową lub porcelanową. Taka antena chroni nas od pioruna (choć piorunochrona nie zastąpi) i gdy jest uziemio-na, niebezpieczeństwo uderzenia pioruna jest prawie wykluczone.

Na sto wypadków uderzenia pio-runą, tylko trzy bywają spowodowa-ne przez anteny i to zawsze an-teny nieuziemione lub uziemione niedbale, gdzie uziemienie jest na-derwane, lub prowadzone cieniu-kim drucikiem dzwonkowym. Takie anteny w lecie są niebezpiecz-ne.

Nie wspominamy już o tem, że anteny i uziemienia źle wykonane, bywają również przyczyną słabego i zniekształconego odbioru. Zatem — kto chce mieć odbiór i bezpie-czeństwo w czasie burzy — niechaj dba o dobrą instalację antenową.

SZKOŁA POWSZECHNA = przy = SPOŁECZNYM POLSKIM GIMNAZJUM MĘSKIM

w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18.

Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje Sekre-tarjat codziennie od godz. 9-ej do 13-ej.

Nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja na P. K. P.

Łódź Fabryczna — przyjazd:

2,15 z Warszawy
5,25 ze Lwowa, Tomaszowa i
Koluszek
6,12 z Koluszek roboczy
7,10 z Krakowa i Częstochowy
7,27 z Koluszek roboczy
7,51 z Koluszek roboczy
8,15 z Koluszek
8,44 z Widzewa
9,45 z Częstochowy
10,55 z Koluszek
12,40 z Tomaszowa
14,25 z Koluszek roboczy
15,45 z Warszawy
17,25 z Słotwin
19,33 z Warszawy, do Koluszek
posp.
20,28 z Warszawy, sezonowy w
święta
21,22 z Koluszek, sezonowy
21,42 z Warszawy, bezpośredni
22,27 z Krakowa, bezpośredni.
23,03 z Skarżyska, bezpośredni.
23,30 z Koluszek, poł. z Warsza-
wą.

Łódź Fabryczna — odjazd:

0,10 do Koluszek, Lwowa, Kra-
kowa
3,15 do Warszawy
6,05 do Tomaszowa i Często-
chowy.
7,40 do Warszawy
8,05 do Widzewa
8,55 do Koluszek sezonowy
9,35 do Koluszek, sezonowy
10,35 do Warszawy z połącze-
niem na Kraków
12,20 do Koluszek
13,20 do Koluszek rob.

14,12 do Warszawy
14,45 do Galkówka, Tomaszowa,
Skarżyska.
15,25 do Koluszek rob.
16,20 do Koluszek
17,50 do Koluszek i Warszawy.
17,50 do Koluszek
18,40 do Koluszek, roboczy
19,25 do Koluszek, roboczy
20,00 do Koluszek, Warszawy,
Częstochowy.
21,35 do Krakowa, Zakopanego,
Krynicy.
22,50 do Koluszek

Łódź Kaliska — przyjazd:

0,29 z Warszawy
2,00 z Ostrowa
5,52 z Paryża międzynarodowy
7,20 z Zduńskiej Woli
7,38 z Zielkowie
7,55 z Helu, Ciechocinka, Ku-
tna sez.
8,49 ze Lwowa
8,55 z Ostrowa
9,01 z Warszawy
9,28 z Głowna, sezonowy
10,49 z Zduńskiej Woli, sezono-
wy
12,06 z Ostrowa, Poznania bezp.
14,10 z Zduńskiej Woli, sezono-
wy
12,45 z Warszawy
15,07 z Głowna, sezonowy
15,45 z Ostrowa i Poznania
16,32 z Helu, Ciechocinka Ku-
tna sez.
18,40 z Zduńskiej Woli
19,01 z Krakowa.
19,06 z Warszawy
19,37 z Ostrowa i Poznania.
19,45 z Kutna

20,55 z Głowna (w soboty i
święta)
21,50 z Zduńskiej Woli
22,28 z Głowna
23,32 z Ciechocinka, Kutna.
23,47 z Zduńskiej Woli, sezono-
wy.

Łódź Kaliska — odjazd:

0,39 do Herbów Nowych, Ostro-
wa i Poznania.
2,15 do Lwowa
5,05 do Ostrowa i Poznania
6,04 do Warszawy, bezp. osob.
7,03 do Głowna (w dni poświę-
teczne).
8,03 do Koluszek, potem posp.
do Krakowa, Zakopanego,
Krynicy.
8,10 do Zduńskiej Woli
9,03 do Kutna, Ciechocinka, Po-
znania, Gdańska, Gdyni
9,09 do Ostrowa i Poznania
9,30 do Głowna, świąteczny
10,25 do Zduńskiej Woli, sezono-
wy
12,15 do Warszawy, bezp. osob.
12,50 do Kutna i Ciechocinka.
12,53 do Ostrowa i Poznania
14,30 do Zduńskiej Woli
14,35 do Głowna, sezonowy
15,40 do Ostrowa i Poznania
15,50 do Kutna i Gdyni
16,05 do Warszawy, bezp. osob.
17,20 do Herbów Nowych
17,46 do Głowna
19,14 do Ostrowa, Poznania, Zbą-
szynia.
19,48 do Warszawy bezp. osob.
20,05 do Koluszek, Skarżyska,
Lwowa.
22,00 do Kutna, Gdyni Helu bezp.
22,35 do Zduńskiej Woli

Pomysł

Jack obchodzi dziś 25-letnią rocznicę urodzin. Dziś jest bar-dzo bogaty, posiada przeszło dwa miliony dolarów, zamierza niebawem tę sumę podwoić.

Trzy lata temu Jack zawiado-miony został o nagłej śmierci swego ojca, właściciela sklepi-ku z papierosami.

Gdy wrócił do domu, zastał tylko puste ściany — wierzycie-le ojca zabrali wszystko, co mia-ło jakąś wartość. Jedyne pozos-tała olbrzymia paka, zawierają-ca kilka tysięcy papierosów, przesiąkniętych naftalina.

Jack myślał dwie godziny, wreszcie wpadł na pomysł. Wy-szedł na miasto, kazał się zameldować u dyrektora fabryki papierosów „Dym“, t. j. tych, które otrzymał w spadku.

— Good morning! Tysiąc do-larów za pomysł.

— Jaki? — zapytał dyrektor.

— Trzeba na ulicach rozrzu-cić puste pudełka papierosów „Dym“. Tysiące pudełek. Gdy ludzie je zobaczą, zaczną je dep-tać, kopać i pomyślą, że to jed-nak muszą być dobre papiero-sy skoro mają takie wzięcie.

Dyrektor w milczeniu wypis-ał czek na tysiąc dolarów. Po-mysł był genialny. Po tygodniu zapotrzebowanie na papierosy „Dym“ wzrosło niebywale.

W tym czasie Jack melde-wał się u dyrektora konkuren-cyjnej fabryk papierosów „Ty-toń“.

— Pięć tysięcy dolarów za po-mysł.

— Jaki?

— Mam dziesięć tysięcy ze-psutych papierosów „Dym“. — Proszę je odemnie odkupić i roz-rzucić pudełka po mieście. Lu-dzie złakomią się i zapalą. — Wówczas przestaną raz na za-wsze palić papierosy „Dym“.

— Well

Jack dostał czek na dziewięć tysięcy dolarów za pomysł i pa-pierosy.

Po trzech dniach wszyscy pa-lili już tylko papierosy „Tytoń“ na „Dym“ nie mogli patrzeć, przypominając sobie ich obrzydliwą woń.

Jack jest bogaty, ma dwa mil-jony dolarów i niebawem sumę tę podwoi.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-wej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-16

- przyjmuje zapisy na nast. daty:
1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
 2. Krawiectwo damskie - krój
 3. Gorsciarstwo-krój
 4. Modniarstwo-kapelusze
 5. Bielizniarstwo-krój
 6. Ondulacja
 7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Dnia 24-go czerwca 1934 r. o godz. 2-ej po poł. w parku „HELENÓW“ odbędzie się

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

na rzecz Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Koło Łódź-Miasto

Moc niespodzianek i atrakcji. Łódki. Ognie bengalskie. Tani bufet. Doborowe orkiestry.

Dr. St. BibergerChoroby skórne i weneryczne
Elektroterapia

Zawadzka 10 Tel. 106-30

Ordynuje od 9-11 i od 5-8 w niedzielę i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. Józef Chain

ordynuje jak zwykle

w KRYNICY willa NAŁĘCZÓWKA

KRYNICADr. med.
MIKOŁAJ**Bornstein**

Dom Szkoły — naprzeciwko lasienek borowinowych. tel. 284

Dr. med.

L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłucowych

Ceglinańska 15,
tel. 149-07

Przyjmuje od godz. 8 — 12 rano od 4 — 8 w. w niedzielę i święta od 9 — 1 po poł.

Ceny lecznicowe.

Doktor

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Południowa 28, tel. 301-03

przyjmuje od 8-11 rano i 5-8 w. w niedzielę i święta od 9-1 pp.

Dr. med.

Wołkowyski

przeprowadził się na ul.

Ceglinańska 11 tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłucowe i skórne

Przyjmuje od 9-12, 4-6 i od 7-9 w. w niedzielę i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłucowe

leczenie niemocy płciowej

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedzielę i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia

LECZNICA

PRYWATNA

ze stałymi łózkami

D-PA Z. RAKOWSKIEGO

dla chorych na

USZY, NOS I GARDŁO

Piotrkowska 67 Tel. 127-81

Przyjmuje od 11 — 2 i 5 — 8.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szys, frote rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę

Ceny niskie.

Tel. 106-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

DIOTRKOWSKA 94

tel. 240-50

Pierwsze uroczyste przedstawienie

DZIŚ OTWARCIE

TEATRU i KAWIARNI w OGRODZIE

„BAGATELA”

WIELKA REWJA POD KIEROWN. ART. LUDWIKA SEMPOLIŃSKIEGO

P. T.

JAK I GDZIE?!!!

NA CZELE ZESPOŁU:

J. SOKOŁOWSKA, J. KOZŁOWSKA,
J. GORDEZ, J. SOBOLTÓWNA,
H. DORÉE, L. SEMPOLIŃSKI,
S. SULIMA, JASZCZOŁT,
E. WOJNAR, ROGUSKI.

ZESPÓŁ BALETOWY

H. SUCHNIEWICZ, H. ARWASÓWNA,
J. LITEWNICKA, R. GRABOWSKA,
D. MALEJÓWNA, J. KARCZEWSKA,
ORKIESTRA THE BAYMANS-BANDDEKORACJE: B. KUDEWICZ
CHOREOGRAFJA: E. WOJNAR

BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU OD GODZ. 11-2 i OD 5-EJ DO KONCA PRZEDSTAWIENIA OD 75-GR. DO 3 ŻŁ.

Ogłoszenia drobne**Kupno i sprzedaż.****ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.**!! BRYLANTY !!****ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE**, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Nizis**, Piotrkowska 30.**CWIRNMASZYNA**, 300 wrzecion, Müller i Seidel w doskonałym stanie tanio do sprzedania. Życzący mogą nabyć pomocnicze maszyny również. Oferty sub. **AB.** 587-3**KASA** ogniotrwała w b. dobrym stanie tanio do sprzedania. Piotrkowska 121, m. 42. —3**Różne****ZAGINEŁY** dwa kwity kaucyjne, wydane przez Elektrownię Łódzką na imię Pantelmon Kokinakis, ul. Lipowa 33.**ZGUBIONO** matrykulę, wydaną przez szkołę J. Aba, na nazwisko Beli Szpiłgówny.**ZGUBIONO KWIT** kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na nazwisko Borzekowski Jakob, Cmentarna 3.**BATERJE** 120 v. zł. 11.90. Akumulatory naprawia, ładuje. Radioaparat baterijny wraz z 3 lampami zł. 75. Piotrkowska 79, w podwórzu.**PIŁSKWY** wytopisz bezpowrotnie tylko świecą Fumigatore - Cimex. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: telefon 120-77 i 156-59.**LITERACKIE** porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. Łakowa 10, m. 30. —30**Lokale****POKÓJ** umeblowany, słoneczny z widokiem na park, wynajmę solidnemu panu. Sienkiewicza 40, m. 22.**POSZUKIWANY** sklep frontowy na Piotrkowskiej, między Narutowicza a Nawrot. Oferty do administracji sub. **A. A.** 040-5**Do akt. Nr. Km. 730 | 1934****OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 7-go Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul.

Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1934 r. o godz. 11-13 w Łodzi przy ul.

Ceglinańskiej 22

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

kredens dębowy o 8 drzewczkach, otomana kryta pluszem, zegar regulator w dębowej szafce, stół dębowy rozsuwany, dwanaście krzeseł dębowych obitych ceratą, stolik dębowy okrągły, lampa wisząca nowoczesna na 9 żarówek, radjodbiornik Nora i innych

oszacowanych na łączną sumę zł. 1530 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1. 6. 1934

Komornik (-) Stefan Górski

Sprawa B. L. Gede p-ko małż. Freind

Mentopinol-Glob

środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniu dróg oddechowych.

„Uniwersal”

leczy reumatyzm i wszelkie nerwobóle

„Hebrollin”

środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy

Bobo-Glob

przysypka dla dzieci.

Proszek-Glob

od bólu głowy

Ziela Moczopędne

Skuteczny środek przeciw chorobom pęcherza, nerek i dróg moczowych

Ziela Tatrzańskie

Idealny naturalny środek przeczyszczający i regulujący trawienie

poleca Laboratorium przy Aptece

Dr. far. ST. TRAWKOWSKIEJ**W ŁODZI.****KOMUNIKAT.**

Podajemy do wiadomości Ogółu Nauczycielstwa, iż w szkołach „Chorrew” przy ul. Ceglinańskiej 22 i p. Fuksa, Gdańska 87 trwa zatarg na tle wymówień pracy nauczycielom, wobec czego ostrzegamy przed obejmowaniem posad w powyższych szkołach.

Łódź, dnia 13 czerwca 1934 r.

Zarząd Związku Zaw. Naucz.

Szk. Pryw. Pow.

„OGNIWO”**Do akt. Nr. Km. 1460/33 r.****OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul.

Gdańskiej 126

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do f. „Alfred Sommer” a mianowicie: 2-ch samochodów, mebli, maszyn i motoru elektrycznego

oszacowanych na łączną sumę zł. 7249 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 6.6.34 r.

Komornik (-) T. Łokuciewski

Gabinet kosmetyki

leczniczej i toaletowej

Z. SZWAŁBE

dyplom Uniwersytecki

Moniuszki 1, tel. 127-99.

Uzuwanie wszelkich defektów cery.

Uzuwanie bezpowrotnie i bez śladów wypadających włosów.

Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reszta tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Eugenjusz Kronman. Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman, „Prasa”, wydawca sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101